VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 187)**

z dnia 26 czerwca 2019 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 187)

26 czerwca 2019 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r. (druk nr 3490) wraz z Analizą NIK (druk nr 3539) w zakresie:**

**1) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu:**

**a) dochody i wydatki,**

**b) dotacje celowe;**

**2) części budżetowej 15 – Sądy powszechne:**

**– dochody i wydatki;**

**3) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość:**

**a) dochody i wydatki,**

**b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**

**c) dotacje podmiotowe;**

**4) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa:**

**– dochody i wydatki;**

**5) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 64;**

**6) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 755 – Wymiar**

**sprawiedliwości:**

**– dochody i wydatki;**

**7) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów;**

**8) dotacji podmiotowych;**

**9) instytucji gospodarki budżetowej:**

**a) Centrum Zakupów dla Sądownictwa – Instytucji Gospodarki Budżetowej,**

**b) Zachodniej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Piast”,**

**c) Bałtyckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Baltica”,**

**d) Pomorskiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Pomerania”,**

**e) Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Mazovia”,**

**f) Podkarpackiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Carpatia”;**

**10) państwowych funduszy celowych:**

**a) Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,**

**b) Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięzien-**

**nych Zakładów Pracy;**
**11) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury:**
**a) dochody i wydatki,**
**b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Jan Baster** zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej wraz ze współpracownikami, **Magdalena Głowa** dyrektor generalny IPN wraz ze współpracownikami, **Agata Gałuszka-Górska** zastępca prokuratora krajowego wraz ze współpracownikami, **Leszek Mazur** przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Joanna Tańska** zastępca dyrektora Departamentu Instytucji Płatniczej w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marek Bieńkowski** dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Edyta Odyjas** przedstawiciel Biura Eksperckiego, Dialogu i Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor, Daniel Kędzierski, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. W propozycji porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 roku, druk nr 3490, wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli, druk nr 3539, w zakresie części budżetowej dotyczącej Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, w części budżetowej 15 – Sądy powszechne, części budżetowej 37 obejmującej szeroko pojętą sprawiedliwość, części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa, części budżetowej 83 – rezerwy celowe, części budżetowej 85, a także w części budżetowej 88 dotyczącej powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Komisja dysponuje kworum niezbędnym do podejmowania uchwał.

Bardzo serdecznie witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. W szczególności witam pana ministra Michała Wójcika, sekretarza stanu. Witam pana Artura Strumnika, dyrektora Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej. Witam panią Urszulę Dubejko, dyrektora Departamentu Funduszu Sprawiedliwości. Witam pana Artura Dziadosza, zastępcę dyrektora generalnego Służby Więziennej. Witam przedstawicieli Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W szczególności witam pana Jana Bastera, zastępcę prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Witam panią Magdalenę Głowę, dyrektora generalnego Instytutu Pamięci Narodowej. Witam panią Lidię Olszak, dyrektora Biura Budżetu i Finansów. Witam przedstawicieli Prokuratury Krajowej. W szczególności panią Agatę Gałuszkę-Górską, zastępcę prokuratora krajowego. Witam pana Lesława Wydrę, dyrektora Biura Budżetu i Majątku Prokuratury. Witam przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa. W szczególności witam pana sędziego Leszka Mazura, przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa. Witam panią Ewę Staniszewską, główną księgową Krajowej Rady Sądownictwa. Witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli. W szczególności witam pana generała Marka Bieńkowskiego, dyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli. Witam panią Annę Mach, wicedyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli. Witam pana Pawła Gibułę, doradcę ekonomicznego w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli. Witam panią Katarzynę Szymańską, główną specjalistkę w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Najwyższej Izby Kontroli. Witam pana Przemysława Fedorowicza, dyrektora Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Katowicach. Witam pana Szymona Hałasiewicza, pełniącego obowiązki wicedyrektora Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy. Witam pana Grzegorza Piotrowskiego, doradcę ekonomicznego w Delegaturze Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy. Witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów. W szczególności witam panią Joannę Tańską, zastępcę dyrektora Departamentu Instytucji Płatniczej. Witam pana Karola Czajkowskiego, naczelnika w Departamencie Instytucji Płatniczej. Dobrze? Naczelnika w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej. Tak czułem, że czegoś mi brakuje. Witam panią Edytę Odyjas, przedstawiciela Biura Eksperckiego, Dialogu i Polityki Społecznej Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność".

Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku dziennego, a w szczególności do części budżetowej 13, dotyczącej Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Bardzo proszę pana Jana Bastera, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, o przedstawienie referatu.

**Zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Jan Baster:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, postaram się zrobić to krótko i sprawnie, bo przecież pełne materiały macie państwo przed sobą. Zacznę od wykonania dochodów budżetowych za rok 2018 i poświęcę im kilka zdań. Była to właściwie jedyna część wykonania naszego budżetu, do której pewne wątpliwości wyraził w swojej opinii doktor Jarosław Wierzbicki, chociaż konkludując, że również w tej części budżet został wykonany prawidłowo. Na 2018 rok Instytut zaplanował dochody w wysokości 1590 tys. zł, a zrealizował je w wysokości 2463 tys. zł. Widać tu rozbieżność, aczkolwiek w stosunku do całego budżetu nie są to kwoty znaczące. Nieplanowane dochody związane były z dużymi wpływami na przykład kar umownych, które otrzymywaliśmy w związku z nierzetelnością wykonawców naszych inwestycji. Akurat takie zdarzenia trudno jest zaplanować.

Jeżeli chodzi o wykonanie wydatków budżetowych w części 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, to mieliśmy budżet zaplanowany na poziomie 363 288 tys. zł. Wykonaliśmy go w wysokości 341 561 tys. zł, co stanowi 94% planu. Zaraz będę tłumaczył, dlaczego tak mało i dlaczego tak niski jest ten procent. Jeżeli chodzi o oddziały Instytutu Pamięci Narodowej, czyli Rozdział 751 – Jednostki podległe, to wykonanie wynosi prawie 100%, bo osiągnęło poziom 99,7% planu. Natomiast rzeczywiście niepełne wykonanie w znaczącym stopniu pochodzi z poziomu centrali i stało się tak z prostego powodu. To centrala prowadzi wszystkie inwestycje dotyczące całego Instytutu Pamięci Narodowej, zarówno tych dla centrali, jak i dla oddziałów. To jest właściwie główne źródło tego stosunkowo niskiego wykonania budżetu, przy czym rzecz jasna te pieniądze się nie zmarnowały. Po pierwsze, w ubiegłym roku definitywnie zakończyliśmy sprawę podpisania umowy nabycia, połączonej z zamianą, nowej siedziby na centralę Instytutu Pamięci Narodowej w budynku Neptun, który znajduje się na terenie tego samego kompleksu biurowców „Empark" przy ul. Wołoskiej. Dzięki trwającym rok i mozolnym negocjacjom udało nam się zaoszczędzić. Z zaplanowanej kwoty 37 000 tys. zł, bo tyle było przeznaczone na część dotyczącą zakupu tego budynku, zapłaciliśmy 25 000 tys. zł. W związku z tym 12 000 tys. zł zostało zablokowane i wróciło do budżetu państwa w odpowiednim terminie, w którym można było jeszcze je wykorzystać. Część planowanych wydatków, które również nie zostały zrealizowane, związanych jest z nierzetelnością wykonawców jednej z umów, dotyczącej siedziby delegatury w Bydgoszczy, z której byliśmy zmuszeni wycofać się w tym roku. Część z tych środków została przeniesiona do grupy tak zwanych środków niewygasających, z czego około 2000 tys. zł wykorzystaliśmy na adaptację części nieruchomości przy ul. Strzeleckiej 8 w Warszawie i przebudowę na pomieszczenia biurowe czytelni w jednym z naszych budynków.

Nie będę się już dalej rozwodził nad szczegółowymi kwestiami, ale oczywiście chętnie odpowiemy na wszystkie pytania. Natomiast chciałem zaznaczyć, że jak co roku byliśmy wnikliwie kontrolowani przez Delegaturę Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy. Nie wiem, czy kontrola zakończyła się najwyższą oceną, ale na pewno pozytywną. W związku

z tym widzę w tej opinii potwierdzenie mojego głębokiego przekonania, że budżet wykonaliśmy prawidłowo na tyle, na ile było to możliwe. Dlatego proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę pana posła Krzysztofa Lipca o koreferat.

**Poseł Krzysztof Lipiec (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wsłuchałem się w głos pana prezesa, jak również dokonałem analizy informacji, która została przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej i dotyczyła wykonania budżetu państwa w części 13 za 2018 rok. W informacji w sposób bardzo szczegółowy zostały wymienione wszystkie wydatki. Jest to kompletna informacja, która odnosi się do dochodów, jak i wydatków, które zostały przedstawione w bardzo szczegółowy sposób. Chciałbym powiedzieć, że ta informacja jest godna przyjęcia i poparcia, tym bardziej że akurat – jak mówił pan prezes – stało się tak, że wykonanie budżetu za 2018 rok w Instytucie Pamięci Narodowej było badane przez Najwyższą Izbę Kontroli i według tych wszystkich kryteriów, przy pomocy których Najwyższa Izba Kontroli może dokonywać badania wykonania budżetu, z całą pewnością pozwala to na postawienie wniosku, żeby Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka wydała dla Komisji Finansów Publicznych pozytywną opinię i wniosek o przyjęcie tej informacji i przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu w części 13.

Warto również podkreślić fakt, że w części 13 budżet państwa był badany również przez eksperta niezależnego. Otóż na wniosek przewodniczącego Komisji Finansów, pana posła Andrzeja Szlachty, została sporządzona ekspertyza przez pana doktora Jarosława Wierzbickiego ze Szkoły Głównej Handlowej. Konkluzja tej opinii brzmi jednoznacznie, żeby informacja została przyjęta bez żadnych zastrzeżeń. Raz jeszcze o to wnoszę, aby Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka wydała pozytywną opinię wobec przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej informacji w sprawie wykonania budżetu za rok 2018. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. O stanowisko proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Bardzo proszę.

**Wicedyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy Szymon Hałasiewicz:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, szanowni państwo. Szymon Hałasiewicz, wicedyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy, czyli tej jednostki, która kontrolowała Instytut Pamięci Narodowej. Potwierdzam słowa pana prezesa, że NIK pozytywnie ocenia wykonanie budżetu państwa w części 13. Ocenę tę oparliśmy na szczegółowej analizie próby wydatków zrealizowanych przez IPN. Skontrolowaliśmy wydatki w wysokości 8,5% całkowitych wydatków poniesionych przez IPN. Nasza kontrola wykazała, że wydatki ponoszono z zachowaniem zasad gospodarowania środkami publicznymi, określonymi w ustawie o finansach publicznych i w aktach wykonawczych. Nie stwierdziliśmy niecelowego lub niegospodarnego wydatkowania środków, ani innych nieprawidłowości w trakcie realizacji budżetu przez IPN w 2018 roku. Pozytywnie oceniliśmy prawidłowość sporządzenia sprawozdań budżetowych i w zakresie operacji finansowych, a także nadzór prezesa IPN nad wykonaniem budżetu w części 13. Nasza ocena była pozytywna. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów mają uwagi? Nie mają uwag. Wobec tego otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nikt do głosu się nie zgłasza, a zatem zamykam dyskusję. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu przez Instytut Pamięci Narodowej? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu przez Instytut Pamięci Narodowej w 2018 roku. Bardzo serdecznie dziękuję przedstawicielom Instytutu Pamięci Narodowej za udział w posiedzeniu.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego dzisiejszego porządku dziennego, a więc części budżetowej 15 – Sądy powszechne. Bardzo proszę pana ministra Michała Wójcika o zreferowanie wykonania budżetu w 2018 roku.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, mam prośbę do pana przewodniczącego, żebym w tej nieco dłuższej części omówił kilka punktów porządku dziennego: pkt 2 – Sądy powszechne, pkt 3 – Sprawiedliwość, pkt 5 – Rezerwy celowe, pkt 6 – Budżety wojewodów, pkt 7 – zadania z zakresu administracji rządowej, pkt 8 – dotacje podmiotowe, pkt 9 – instytucje gospodarki budżetowej, pkt 10 – państwowe fundusze celowe.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Tak, bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. W 2018 roku dochody budżetu państwa w części 15, to od niej zacznę, wyniosły przeszło 2 410 500 tys. zł. Oznacza to, że wskaźnik realizacji planu był na poziomie 105,7%. W ustawie budżetowej na 2018 rok wydatki zostały określone w kwocie przekraczającej 7 500 000 tys. zł. W tym były wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w wysokości 713 000 tys. zł. W 2018 roku nastąpiło zwiększenie planu wydatków w części 15 budżetu państwa, o środki pochodzące z rezerwy celowej budżetu państwa w wysokości 20 533 tys. zł. Zgodnie z zapisami rozporządzenia prezesa Rady Ministrów z kwietnia 2018 roku, przeniesione zostały środki przeznaczone na planowane wydatki z części 15 w kwocie prawie 32 000 tys. zł do części 4 – Sąd Najwyższy. Przeniesienie środków do Sądu Najwyższego nastąpiło w związku z powołaniem i funkcjonowaniem nowych izb w Sądzie Najwyższym: Izby Dyscyplinarnej i Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz wybór i funkcjonowanie ławników Sądu Najwyższego. W trakcie trwania roku budżetowego Minister Finansów podjął decyzję o zmniejszeniu wydatków o kwotę 117 753 tys. zł. Po zmianach plan na 31 grudnia 2018 roku wyniósł dokładnie 7 398 290 tys. zł. Wykonanie wydatków ukształtowało się na poziomie 99,07% planu po zmianach. W powyższej kwocie wydatki bieżące stanowiły 7 049 309 tys. zł, w tym wynagrodzenia wraz z pochodnymi wyniosły prawie 4 800 000 tys. zł, natomiast wydatki majątkowe stanowiły 279 900 tys. zł. W zrealizowanej kwocie wydatków, ponad 20 000 tys. zł stanowiły środki przeznaczone na współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków Unii Europejskiej. Wykonanie planu wydatków w części 15, dotyczących budżetów środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, wyniosło w sumie około 110 500 tys. zł, a to jest prawie 97% planu po zmianach. Limit wydatków pochodzących z rezerwy celowej budżetu państwa został wykorzystany w 96,72%. Najważniejszą pozycję wydatków stanowiły koszty związane z prowadzeniem postępowań sądowych, które wyniosły w 2018 roku ponad 695 000 tys. zł. Ponad 30% tej sumy to były wynagrodzenia biegłych, ponad 17% to koszty obrony z urzędu, ponad 15% to ryczałty wypłacane kuratorom oraz prawie 12,5% to koszt doręczeń wezwań i innych pism. Warto dodać, że w 2018 roku do sądów powszechnych wpłynęło 15 049 tys. spraw, a załatwionych zostało 14 914 tys. spraw. Wskaźnik opanowania wyniósł prawie 100%, dokładnie 99,1%.

W ramach wydatków majątkowych realizowano 23 zadania. Była to budowa, rozbudowa i przebudowa obiektów sądowych. Zakończono pięć zadań inwestycyjnych, między innymi budowę budynku dla wydziałów karnych Sądu Okręgowego i sądu rejonowego w Krakowie. Przyrost powierzchni wyniósł ponad 11 tys. $m^2$ i zmodernizowano 64 $m^2$ istniejącej bazy lokalowej. Na zadania informatyczne, zapewnienie sprzętu informatycznego oraz licencji, poniesione zostały wydatki w wysokości ponad 110 000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o Centrum Zakupów dla Sądownictwa, to przedmiotem jego działalności jest prowadzenie centralnych zamówień publicznych dla jednostek sądownictwa powszechnego. Uzyskało ono w 2018 roku przychody na poziomie ponad 6 000 tys. zł, koszty wyniosły prawie 5 800 tys. zł, a dodatni wynik brutto był w kwocie 250 tys. zł.

To była część 15. Panie przewodniczący, rozumiem, że wszystkie części i dopiero na końcu, jeżeli będą jakieś pytania…

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Tak, proszę.

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Bardzo dziękuję. W części 37 – Sprawiedliwość dochody wyniosły łącznie 69 168 tys. zł, co oznacza wyższe wpływy od wielkości prognozowanej o 29,5%. W ustawie budżetowej na rok 2018 wydatki budżetowe zostały określone w wysokości 4 914 928 tys. zł. W wyniku przeprowadzonych w trakcie roku budżetowego zmian, chodziło przede wszystkim o uruchomienie środków z rezerw celowych, ostateczny plan wydatków w części 37 ukształtował się na poziomie 5 092 894 tys. zł. Wykonanie wyniosło łącznie 5 073 163 tys. zł, to jest 103,22% wydatków ujętych w ustawie budżetowej i 99,61% planu po zmianach.

W ramach środków realizowane były zadania dla więziennictwa, zakładów poprawczych, schronisk dla nieletnich, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, instytutów naukowych oraz Ministerstwa Sprawiedliwości. W zrealizowanej kwocie wydatków, ponad 11 000 tys. zł stanowiły środki związane z realizacją projektów finansowanych z udziałem środków Unii Europejskiej. W ramach budżetu środków krajowych wydatki bieżące wyniosły 4 818 513 tys. zł. Największą pozycję stanowiły wydatki na wynagrodzenia i pochodne, bo ponad 2 130 000 tys. zł. Pozapłacowe wydatki wyniosły ponad 1 013 000 tys. zł. Świadczenia na rzecz osób fizycznych wyniosły prawie 1 600 000 tys. zł. Dotacje uwzględnione w części 37 wyniosły prawie 75 000 tys. zł: dotacja podmiotowa na finansowanie działalności bieżącej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w kwocie 71 296 tys. zł oraz dotacja związana z realizacją Programu Operacyjnego Wiedza – Edukacja – Rozwój.

Wydatki majątkowe ukształtowały się na poziomie ponad 254 000 tys. zł. W zakresie budownictwa inwestycyjnego realizowano 182 zadania, a 137 z nich zostało zakończone. Pozwoliło to na pozyskanie 186 dodatkowych miejsc zakwaterowania dla osadzonych, poprawę stanu technicznego budynków, infrastruktury oraz zwiększenie bezpieczeństwa elektro-energetycznego w jednostkach. W ramach wydatków majątkowych realizowane były zadania inwestycyjne, które związane były z realizacją ustawy o ustanowieniu „Programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2017–2020" z grudnia 2016 roku. Chodzi o poprawę bezpieczeństwa zakładów karnych i aresztów śledczych poprzez ich doposażenie w odpowiedni sprzęt oraz poprawę warunków pełnienia służby. W ramach tego programu na realizację zadań inwestycyjnych uruchomione zostały środki z rezerwy celowej w wysokości ponad 127 000 tys. zł, które zostały wykorzystane w 100%. Stosownie do zapisów ustawy o szczególnych rozwiązaniach, które służą realizacji ustawy budżetowej na 2018 rok, przedsięwzięcia w wysokości 100 000 tys. zł objęte programem modernizacji, finansowane były również z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, potocznie zwane Funduszem Sprawiedliwości. Na dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska, uruchomiono środki w wysokości ponad 2 100 tys. zł z rezerwy celowej budżetu państwa.

W roku 2018 w resorcie sprawiedliwości, w obszarze związanym z działalnością prowadzoną w części 37, funkcjonowały także dwa fundusze celowe – Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy i Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, pięć instytucji gospodarki budżetowej, dla których minister sprawiedliwości jest organem założycielskim.

Jeżeli chodzi o Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Przywięziennych Zakładów Pracy, to przypomnę, że realizuje on zadania w zakresie resocjalizacji osób pozbawionych wolności. Przy czym z jego środków mogą być również przyznawane pożyczki bądź dotacje podmiotom zatrudniającym skazanych. W roku 2018 przychody osiągnęły poziom ponad 145 500 tys. zł, natomiast wydatki prawie 128 000 tys. zł. Wydatki w wysokości ponad 63 000 tys. zł zostały przeznaczone na ryczałty przysługujące przedsiębiorcom zatrudniającym osoby pozbawione wolności z tytułu zwiększonych kosztów zatrudnienia oraz prawie 64 700 tys. zł na dotacje na pomoc finansową dla podmiotów zatrudniających osoby pozbawione wolności. Celem Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej jest finansowanie ze zgromadzonych na nim środków kosztów realizacji zadań publicznych w zakresie pomocy osobom pokrzywdzonym

i świadkom, przeciwdziałanie przestępczości oraz pomocy postpenitencjarnej poprzez różnego rodzaju działania i akcje. Przychodami Funduszu są przede wszystkim środki pieniężne pochodzące z orzeczonych przez sąd nawiązek oraz potrąceń w wysokości 7% wynagrodzeń przysługujących za pracę skazanych. Wydatki Funduszu w 2018 roku osiągnęły poziom prawie 365 700 tys. zł, a przychody w trakcie tego okresu wyniosły ponad 325 000 tys. zł. Wraz z wejściem w życie nowelizacji ustawy w sierpniu 2017 roku, zakres zadań Funduszu uległ znaczącej zmianie. Chodzi o art. 43 Kodeksu karnego wykonawczego. Rozszerzono między innymi formy pomocy, które mogą być finansowane ze środków Funduszu. Warto podkreślić, że dla wzrostu liczby odpłatnie zatrudnionych osób skazanych, kluczowe znaczenie miało wdrożenie programu „Praca dla więźniów" w 2016 roku, dzięki któremu i w czasie jego realizacji zatrudnienie skazanych zwiększyło się o 12 tys. osób. Wskaźnik osadzonych, którzy podjęli pracę, przekroczył wartość 57% ogółu skazanych. Według danych na grudzień 2018 roku, pracowało ponad 36,5 tys. osób pozbawionych wolności.

Kolejny obszar to instytucje gospodarki budżetowej. Średnioroczne zatrudnienie w instytucjach gospodarki budżetowej ogółem, w przeliczeniu na pełnozatrudnionych w 2018 roku, wyniosło 2050 etatów, w tym 1003 pracowników cywilnych oraz 1047 skazanych. Udział osób pozbawionych wolności w zatrudnieniu ogółem wyniósł 51%. IGB w 2018 roku uzyskały przychody w wysokości 411 613 tys. zł, zaś koszty wynosiły 413 644 tys. zł. Działalność zamknęła się ujemnym wynikiem finansowym, który wyniósł ponad 2000 tys. zł brutto. Warto podkreślić, że dodatnie wyniki finansowe brutto wypracowały dwie instytucje.

Jeżeli chodzi o część 85 – budżety wojewodów i kwestię nieodpłatnej pomocy prawnej, to rok 2018 był kolejnym rokiem obowiązywania ustawy z sierpnia 2015 o nieodpłatnej pomocy prawnej. W ustawie budżetowej na 2018 rok, w części 85 – budżety wojewodów, zabezpieczone środki z przeznaczeniem na funkcjonowanie 1524 punktów pomocy prawnej, wyniosły ogółem 95 416 tys. zł. Na każdy powiat przypadała liczba punktów nieodpłatnej pomocy prawnej odpowiadająca mnożnikowi, który został ustalony według określonych zasad. Na rok 2018 kwota dotacji została wyliczona na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego i na poziomie wysokości kwoty bazowej, wynoszącej 5217 zł. Z informacji, które uzyskaliśmy od wojewodów wynika, że środki z dotacji zostały wykorzystane w 99,1%. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę o referat panią poseł Zofię Czernow.

**Poseł Zofia Czernow (PO-KO):**

Ja mam do koreferowania część 37, panie przewodniczący. A sądy? Mogę zreferować sądy jeżeli nie ma…

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Według mojej wiedzy, to właśnie pani powinna referować sądy.

**Poseł Zofia Czernow (PO-KO):**

Aha, to dobrze. Proszę bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie będę powtarzać tego, o czym mówił pan minister, bo myślę, że jest to niepotrzebne. Zwłaszcza, że jest tam bardzo dużo liczb. Jeżeli chodzi o sądy powszechne, o część 15, to moja rekomendacja jest pozytywna, ponieważ według oceny Najwyższej Izby Kontroli budżet został wykonany prawidłowo i rekomenduje ona jego akceptację. Nie widzę żadnych powodów, żeby moja argumentacja była inna. Część 15 uważam za rekomendowaną.

Przechodzę do części 37, która w ogóle jest trudna i bardziej skomplikowana, ale myślę, że spróbujemy sobie z nią jakoś poradzić. Podzielę to na dwie części. Pierwsza część to czysta część 37, czyli szeroko pojęta sprawiedliwość i więziennictwo oraz zadania, które się z nimi wiążą, jak na przykład schroniska dla nieletnich i Ministerstwo Sprawiedliwości. Budżet został wykonany prawidłowo, a są to wysokie kwoty, ponieważ wydano ponad 5 000 000 tys. zł przy uwzględnieniu zwiększeń. Zrealizowane zostały dotacje. W tym wypadku taką największą była Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury. Oczywiście nie uniknięto pewnych nieprawidłowości, ale nie będę ich rozwi-

jać, ponieważ są nieistotne z punktu widzenia całości wykonanego budżetu. Dla części 37 – Sprawiedliwość rekomenduję pozytywną ocenę, bo gdy przeanalizowałam wydatki i dochody to uznałam, że taka ocena jest sprawiedliwa, jeśli można tak powiedzieć.

W części 37 są jeszcze fundusze celowe i instytucje gospodarki budżetowej. Jeżeli chodzi o instytucje gospodarki budżetowej, to Komisja doskonale wie, że takich instytucji jest pięć. Zostały one z końcem roku połączone w jedną i myślę, że nie będę tego w tej chwili omawiać. Były tam różne wyniki finansowe, ale różnice te nie były na tyle istotne, żeby w tej chwili w jakiś sposób wpływały na ocenę. Od tej pory mamy jedną instytucję gospodarki budżetowej, czyli instytucję „Mazovia".

Przechodząc do funduszy celowych chciałam powiedzieć, że tu jest sytuacja bardzo różna. Jeśli chodzi o fundusz celowy Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy, to należy podkreślić, że przychody tego funduszu wzrosły o prawie 50 000 tys. zł. Dlatego też Fundusz mógł dysponować znacznie większą kwotą, aby móc realizować swoje zadania. W związku z tym o prawie 93 000 tys. zł wzrosły jego wydatki. Analiza tego Funduszu wskazuje na to, że budżet realizowany był prawidłowo, z podkreśleniem jego znacznie większych możliwości. W związku z tym moja rekomendacja, jeśli chodzi o ten Fundusz, jest również pozytywna.

Znacznie trudniejsza sytuacja, dla mnie jako koreferenta, jest w przypadku Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, czyli Fundusz Sprawiedliwości, jak się go w skrócie nazywa. W zeszłym roku dokonano zmian przepisów w zakresie obejmującym ten Fundusz, co mogło mieć wpływ na jego sytuację. Warto wspomnieć, że niewątpliwie pozytywną sprawą w przypadku tego Funduszu jest to, że w porównaniu do ubiegłego roku przychody były znacząco wyższe, bo wynosiły ponad 325 000 tys. zł, co oznacza 73% wzrostu. W związku z tym wydatki również mogły być wyższe, jednak są zastrzeżenia. Ja sama nie mam zbyt szczegółowego materiału i oparłam się w głównej mierze na materiale Najwyższej Izby Kontroli, która bardzo szczegółowo rozliczyła ten Fundusz. Niestety, ale wydatki tego Funduszu są mało przejrzyste, a z konkursami jest tak, że w większości przypadków ich wcale nie było. Przez przeróżne zadania dodatkowe Fundusz ten przestał być przejrzysty, a jego wydatki budzą duże wątpliwości. Niektóre z nich są określane jako niehonorujące zasad celowości i efektywności. Bardzo wątpliwym zadaniem było chociażby dofinansowywanie ochotniczych straży pożarnych oraz wiele innych przypadków, które budzą wątpliwości, czy są wydatkami zgodnymi z celami tego Funduszu. Wszystkie te zastrzeżenia były podnoszone, a ja słuchając odpowiedzi stwierdzam, że pan minister wcale się do nich nie odniósł. Nie wdrożono jednolitych pisemnych procedur oceny i rozpatrywania wniosków, w związku z tym panuje bardzo duża uznaniowość. Najwyższa Izba Kontroli oceniła realizację zadań przez ten Fundusz negatywnie i ja również nie mogę wydać pozytywnej rekomendacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę o stanowisko przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

**Dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego NIK Marek Bieńkowski:**

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w dosyć nietypowej formule występujemy dziś przed Wysoką Komisją, gdyż rzadko się zdarza, żebym na posiedzenie Komisji przyniósł akta kontroli. Skłoniły mnie do tego publiczne wypowiedzi przedstawicieli ministra sprawiedliwości, które sprawę czynią niezwykle poważną. To nie jest z mojej strony żaden PR, ale mam do państwa, do Wysokiej Komisji i do pana przewodniczącego uprzejmą prośbę, żebyście państwo z naszych ustaleń i wniosków ostro nas dziś rozliczyli. Zresztą tak jak zawsze. O to proszę.

W przestrzeni publicznej zafunkcjonowała następująca wypowiedź wiceministra sprawiedliwości, pana Marcina Romanowskiego, bo pojawiła się na stronach „Wirtualnej Polski". Cytuję: „NIK dla osiągnięcia doraźnych, politycznych celów totalnej opozycji, jest w stanie zakwestionować akcje mające na celu zapewnienie ochrony życia dzieci". Szanowni państwo, pomijam już wątek, że sam byłem komendantem główny Policji i obszar bezpieczeństwa ruchu drogowego w latach 2005–2007 był mi niezwykle bliski, ale to jest

mój wątek osobisty. Nieważne. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam przed sobą siedem kontroli dotyczących bezpieczeństwa ruchu drogowego. Działania Policji na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego, mega informacja dotycząca wyników działań w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, realizacja przez Policję i straże miejskie zadań w celu zapewniania bezpieczeństwa pieszym i rowerzystom. W związku z tym wnioski, które my formułujemy, nie są oparte na podstawie jakichś naszych mglistych wyobrażeń, ale na wynikach kontroli przyjętych przez Wysoką Izbę, a w tych kontrolach opieraliśmy się również na opiniach ekspertów. Zanim zacznę omawiać poszczególne części budżetowe chcę, żeby bardzo mocno wybrzmiało to, co jest nieprawdziwą tezą niektórych przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Nieprawdziwa jest teza, że Najwyższa Izba Kontroli w ramach kontroli Funduszu Sprawiedliwości zakwestionowała słuszność stosowania kamizelek dla dzieciaków czy innych form. Zakwestionowaliśmy tego rodzaju aktywność ministra w ramach Funduszu Sprawiedliwości, z uwagi na elementarne niezachowanie zasad wynikających z finansowania tego przedsięwzięcia ze środków publicznych. Czy państwo dostrzegacie różnicę? Chcecie państwo powiedzieć, że my tutaj wpisujemy się w totalną opozycję, cokolwiek miałoby to znaczyć? Przy takim sposobie rozpatrywania tej sprawy, w totalną opozycję wpisało się dwoje pracowników samego ministra sprawiedliwości. Zgodnie z przyjętą w Ministerstwie Sprawiedliwości procedurą, przed rozstrzygnięciem oferty konieczne jest sporządzenie karty oceny merytorycznej, a w zasadzie dwóch takich kart przez dwoje niezależnych pracowników. Osoba, która dwoma punktami pozwoliła na wygranie konkursu przez podmiot, o którym za chwilę powiem, w swojej ocenie pisze tak, cytuję: „Oferent w obszerny sposób opisał potrzebę realizacji zadania, w tym sytuację problemową oraz celowość wykonania zadania wraz z podaniem danych potwierdzających potrzebę realizacji zadania". Oferent wskazał odbiorców zadania bez charakterystyki tych osób. Cel główny i cele szczegółowe nie są zgodne z koncepcją SMART. Czym jest koncepcja SMART? Jest to metoda wspomagająca prawidłowe dofinansowanie celów w projekcie, dzięki czemu wzrasta szansa na ich osiągnięcie. Krytycznych uwag mógłbym tu wyliczyć znacznie więcej. Takie karty były sporządzone dwie i jedna dwoma punktami spowodowała, że jedyny oferent wygrał. Druga stanowiła negatyw. Jednym punktem ten oferent według niej nie wygrał. Powzięliśmy daleko idące wątpliwości, dlatego że jeśli chodzi o rozpisywanie wydatków z Funduszu Sprawiedliwości, to obowiązuje taka zasada, że podmioty, które mają realizować te zadania, nie muszą się w nich specjalizować. Nie ma kryteriów dławika, który powiedziałby, że w określonej sytuacji i realizując określone zadania, musisz mieć doświadczenie w tej konkretnej dziedzinie. Co my stwierdzamy? Znajduje się jeden oferent. Wygrywa. Jest podjęta decyzja, że to on będzie realizował ten projekt. Kwota jest największa z tego Funduszu, bo wynosi 25 000 tys. zł.

**Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):**

Ale jaki jest cel?

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Cel, panie pośle, jest szczytny – poprawa stanu bezpieczeństwa, ale tutaj muszę być precyzyjny, bo cel zakłada trzy komponenty. Pierwszy – edukacyjny, akcja promocyjna i cel edukacyjny w szkołach. Teraz stajemy przed następującym dylematem. Wychodzimy z kontroli i jest koniec marca. Powinno to być rozliczone co najmniej do końca stycznia, a zatwierdzone do końca lutego, a my w dalszym ciągu nie mamy informacji, ile kamizelek i do ilu szkół zostało przekazanych oraz jaki został przez to osiągnięty realny efekt. A to są środki publiczne. W związku z tym postawienie sprawy tak, że my jesteśmy za tym, żeby dzieci były niewidoczne i dzięki temu mogły łatwiej ginąć na polskich drogach, jest niezwykle przewrotne, bo my tu nie o tym mówimy. Mówimy, że jest wydatkowana kwota 25 000 tys. zł…

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

Panie przewodniczący, co to jest? Prosilibyśmy może do rzeczy.

**Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):**

25 000 tys. zł ze środków publicznych, panie pośle.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Możecie państwo oczywiście zamknąć tę dyskusję. Ja proszę, żebyście nas z tego rozliczyli. Teraz problem polega na tym, że pan minister totalnie się z nami nie zgadza. Między innymi mamy takie stwierdzenia, że jesteśmy niewiarygodni, a kontrola była nierzetelna. Natomiast to z oczywistych powodów nie jest prawdą, Wysoka Komisjo, ponieważ na 14 zbadanych przedsięwzięć w ramach tego Funduszu, kontrolowanych ze względu na wielkość wydatkowanych środków, zakwestionowaliśmy 5 z nich.

Teraz króciutko powiem, że jeśli chodzi o wydatkowanie na tak zwaną poprawę stanu bezpieczeństwa, to realizacja tego zadania z budżetu Funduszu Sprawiedliwości jest dla nas wysoce wątpliwa. Możecie państwo mówić, że to jest kuriozalne, że my kwestionujemy, czy dzieciaki powinny chodzić w kamizelkach. Kwestionujemy sposób realizacji tego projektu i to, czy daje to szanse na osiągnięcie koniecznego efektu. O tym mówi ustawa o finansach publicznych. Nie jest to jakiś wymysł NIK-u. Niestety spośród 14 funduszy mamy te 4 fundusze, poza Funduszem Sprawiedliwości jeszcze 3, które budzą daleko idące wątpliwości Najwyższej Izby Kontroli i teraz króciutko o nich powiem.

Mamy wydatkowaną kwotę 24 122 tys. zł, dotyczącą kamizelek, które omówiłem. Mamy również kwotę 6 684 tys. zł, przyznaną Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika w Toruniu, na zrealizowanie projektu badawczo-edukacyjnego pod nazwą „Polityka Sprawiedliwości 2018”. Pomijając kwoty dotyczące niemałych kosztów administracyjnych i obsługi tego projektu, chciałbym Wysokiej Komisji zacytować tematy prac w ramach tego projektu, które w Najwyższej Izbie Kontroli wzbudziły daleko idące wątpliwości graniczące z pewnością, czy mieszczą się one w celach funkcjonowania tego Funduszu: „Ekonomiczne skutki niepełnosprawności intelektualnej, w tym FAS czyli Alkoholowego Zespołu Płodowego w wybranych krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej”, „Sposoby zapobiegania rozpadowi rodziny w Chorwacji”, „Wskaźniki najważniejszych wartości gwarantujących sukces małżeński”, „Rodzina wobec starzejącego się społeczeństwa – szanse i wyzwania”, „Ochrona trwałości małżeństwa i rodziny w prawie rozwodowym Peru”, „Ochrona trwałości małżeństwa i rodziny w japońskim i chińskim prawie rozwodowym”, „Obecność symboli religijnych w przestrzeni publicznej i ochrona uczuć religijnych, analiza prawa amerykańskiego”, „Rozwód jako współczesne wyzwanie do polityki społecznej”. Kwestionujemy ten projekt.

Mamy następny projekt na kwotę 1100 tys. zł, zawarty z Państwową Wyższą Szkołą w Raciborzu, gdzie minister sprawiedliwości w trybie pozakonkursowym, to jest to, o czym pani poseł mówiła, że niemałą część tych kwot pan minister przyznaje w takim trybie, przyznał na prace remontowo-budowlane oraz wyposażenie sali gimnastycznej w Raciborzu.

Mamy również projekt polegający na udzieleniu dotacji Fundacji Wyszehradzkiej, dotyczącej organizacji dwudniowej międzynarodowej konferencji bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Europie, który kwestionujemy. To jest na kwotę ponad 1300 tys. zł. W dokumentacji dotacji nie znaleźliśmy dokumentów wskazujących, jaka była planowana i faktyczna liczba uczestników tego wydarzenia, a w związku z tym pan minister nie potrafił uzasadnić wydatków, dotyczących wynajmu Sali Kongresowej za 250 tys. zł, cateringu za 250 tys. zł i bankietu za 200 tys. zł. Brak tego rodzaju informacji ewidentnie uniemożliwia dokonanie rozliczenia środków publicznych. Tematy, które były omawiane drugiego dnia konferencji, również powodują daleko idącą wątpliwość co do zasadności finansowania tego rodzaju przedsięwzięcia. „Szanse gospodarcze Trójmorza”, „Rodzina jest najważniejsza”, „Tożsamość narodowa fundamentem Europy”, „Między duchem a materią”, „Jak skutecznie zadbać o materialną spuściznę naszej historii”, „Co łączy kraje Trójmorza”, „Przepływ ludności w obszarze Trójmorza – szanse i zagrożenia”, „Współczesność kontra prawa człowieka”, „Regulacje prawne katalizatorem rozwoju sektora energii”…

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

Ale co konkretnie ma pan do zarzucenia? Niech pan to wyartykułuje.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Pani profesor, już bardziej konkretny być nie mogę…

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

To jest wyjęte z kontekstu.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Proszę kontynuować, panie dyrektorze.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Pani profesor, to jest zasadnicze pytanie. Dziękuję za nie. Zadaliśmy sobie pytanie i ono dopóty było otwarte, dopóki nie sięgnęliśmy do materiałów źródłowych. W jaki sposób tego rodzaju aktywność, finansowana ze środków publicznych, realnie wpływa na przeciwdziałanie przestępczości? To jest ta wątpliwość, którą Wysokiej Komisji przedstawiam.

Króciutko się teraz odniosę do pozostałych części, bo już trochę czasu państwu zabrałem. Jeśli chodzi o część 15, to nasza ocena jest zdecydowanie pozytywna, panie przewodniczący i Wysoka Komisjo. Jedynie zwracamy uwagę na pewną niebezpieczną nieprawidłowość o charakterze systemowym. W centralnym programie finansowo-księgowym pod tytułem „Zintegrowany system rachunkowości i kadr", wykorzystywanym we wszystkich jednostkach sądów powszechnych, nie przeprowadzono integracji z potrzebami prawidłowej i zgodnej z obowiązującymi przepisami ewidencji należności. W związku z tym stwierdzamy nieprawidłowość o charakterze systemowym. Negatywnie oceniliśmy również dochody ministra sprawiedliwości ze względu na sposób, w jaki dochodził należności, a w tym należności, których opóźnienie sięga ponad 250 dni. Naszym zdaniem jest to nieprawidłowość o charakterze systemowym. Tłumaczenia jednego z dyrektorów z Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczące między innymi problemów związanych z rotacją kadrową, nie przekonują Najwyższej Izby Kontroli. Mamy również problem z kolejną kontrolą budżetową w Ministerstwie Sprawiedliwości, dotyczącą zatrudniania ekspertów. Minister sprawiedliwości nie zgadza się z nami, natomiast mamy tu przypadek ówczesnego wiceministra sprawiedliwości, który został zwolniony z tej funkcji na skutek redukcji stanowisk wiceministrów, zarządzonej przez premiera. W tym samym czasie po odwołaniu ze stanowiska został pełnomocnikiem ministra, został zwolniony decyzją dyrektora generalnego z obowiązku trzyletniego stażu pracy, na co dyrektor generalny odpowiedział, że taka była decyzja kierownictwa resortu. Wcześniej zarabiał 10 tys. zł i z dnia na dzień zaczął zarabiać 20 tys. zł. Wydaje nam się, że nie taki był cel zapowiedzianego zabiegu.

Wszystkie nasze zastrzeżenia i uwagi znajdziecie państwo w informacjach z wykonania budżetu państwa. Na koniec tylko jeszcze powiem, że minister sprawiedliwości zgłosił zastrzeżenia do Kolegium Najwyższej Izby Kontroli, czyli jak państwo wiecie, ciała złożonego w połowie z profesorów prawa i ekonomii, powołanych przez marszałka Sejmu i w połowie przez dyrektorów i radców prezesa NIK-u. Wszystkie te zastrzeżenia, również odnoszące się do Funduszu Sprawiedliwości, zostały oddalone przez Kolegium Najwyższej Izby Kontroli.

Na koniec prosiłbym jeszcze raz o bardzo mocne rozliczenie nas. Z imienia i nazwiska firmuję ustalenia tej kontroli, które znajdują się w aktach kontroli. Jest doradca, który przeprowadzał tę kontrolę, pani koordynator, która ją nadzorowała oraz wicedyrektor, która w moim imieniu czuwała nad całością. Jesteśmy do państwa dyspozycji. Odpowiemy na wszystkie pytania, a jeśli będziecie chcieli państwo sięgnąć do tych źródeł, to ja poprę państwa wniosek u prezesa Izby, żeby każdy z państwa, kto sobie tego życzy, miał dostęp do akt kontroli. Ten dokument nie różni się znacząco od akt toczących się postępowań prokuratorskich i sądowych: dowód, akta kontroli, numer. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów mają uwagi? Nie, uwag nie mają. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chcę zabrać głos w dyskusji? Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

**Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, informacje przedstawione przez przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli są w najwyższym stopniu bulwersujące. Wręcz porażające, jeśli miliony złotych są wydatkowane bez konkursów i bez przetargów. Proszę państwa,

24 000 tys. zł na kamizelki dla dzieci i zgłasza się jedna firma? Przepraszam bardzo, ale w Polsce są dziesiątki firm, które mogą wyprodukować kamizelki dla dzieci i jeśli ktoś chce racjonalnie te środki wydać, to trzeba ogłosić taki konkurs, żeby te dziesięć firm się zgłosiło do przetargu, a nie jedna firma, która dodatkowo w ogóle nie rozliczyła się z tego w sposób przyzwoity. Sprawa śmierdzi na kilometr, że coś się tutaj dzieje. Rozumiem, że NIK ma możliwość kierowania sprawy do prokuratury, bo dla mnie to wygląda tak, że należy to zrobić.

Mam pytanie, bo przewinęły się tu jeszcze inne sprawy. Małżeństwa w Peru i jakieś inne tego typu wydatki z Funduszu Sprawiedliwości. Tego rodzaju wydatki z Funduszu Sprawiedliwości, to nie jest do obrony, pani poseł. Nie jest do obrony.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

To są trzy przykłady wyrwane z kontekstu. Nigdy pan nie jeździł na konferencje dla kobiet mieszkających w Peru, udzielanie pomocy… Ja to widzę. Pan tego nie widzi?

**Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):**

Ja tego niestety nie widzę. A Fundacja Wyszehradzka i jej konferencja? Ja uczestniczyłem w wielu konferencjach i tam trzeba się podpisać pod listą obecności, bo wymagają tego przepisy. Wielokrotnie się pod takimi listami podpisywałem. Tutaj jest konferencja i wydane zostało 1300 tys. zł. Nie wiadomo kto w niej uczestniczył, ile było osób, po co taka duża sala, pieniądze na bankiet i tak dalej. Chodzi o tę konferencję, o której była mowa. Widzę, że wiceminister sprawiedliwości, pan Marcin Romanowski, to absolwent Uniwersytetu w Toruniu i 6000 tys. zł idzie na Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu na „Politykę Sprawiedliwości 2018". Nie są to sprawy, które nie wymagają zbadania, bo to wymaga zbadania. Chciałem zapytać, kto był dysponentem tego Funduszu i jaka tu była rola pana wiceministra, który takie krytyczne uwagi pod adresem państwa skierował, a który sam jest absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a więc wiceministra Marcina Romanowskiego. Jak była jego rola w dysponowaniu tymi funduszami?

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

**Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):**

Mam pytanie do przedstawiciela NIK-u. Czy dobrze zrozumiałam, że w tym przetargu udział wzięły dwie firmy i jedna firma przegrała o jeden punkt? Chodzi o te kamizelki, o których była tutaj mowa. Czy tylko jedna firma stanęła do przetargu? Czy przetarg był otwarty i mogły przystąpić do niego inne firmy?

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję. Proszę, pan Dyrektor.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

To nie był przetarg, proszę Wysokiej Komisji, to był konkurs. Z harmonogramu konkursu wynikało, że te kamizelki zostaną dostarczone do końca roku. Tutaj mamy dalece idącą wątpliwość, co do wyceny wyprodukowania tej kamizelki. Na jakich zasadach oparto tę wycenę? To są nasze wątpliwości. Faktem jest, że 31 marca skończyliśmy kontrolę budżetową, a to przedsięwzięcie nie zostało rozliczone, bo było w trakcie rozliczenia. Natomiast bodajże w lutym pan minister wszczął procedurę administracyjną, dotyczącą dokonania oceny realizacji tego projektu. Ja wspominałem o dwóch bardzo ważnych dokumentach, bo przed rozstrzygnięciem takiego konkursu, w ministerstwie wymagane są dwie opinie i takie dwie opinie powstały. Na podstawie punktacji wynikającej z tych ocen, sporządza się tak zwane karty oceny merytorycznej. Jeden z pracowników ministerstwa, pan naczelnik, oceniając ten projekt przyznał taką ilość punktów, bodajże o dwa za mało, żeby oferta mogła być kwalifikowana – 74 punkty na 75 koniecznych do uzyskania punktów. Druga osoba przyznała na 75 koniecznych – 76 punktów. Ja cytowałem wątpliwości dotyczące braków w przygotowaniu oferty na konkurs, ale nie w stosunku do osoby, która negatywnie zaopiniowała ofertę, tylko tej osoby, która ją pozytywnie zaopiniowała, bo właśnie tym jednym punktem to przeważyło. Ja zwró-

ciłem uwagę, zresztą zarówno jedna, jak i druga osoba na to zwróciły uwagę w karcie oceny merytorycznej, że ta oferta i jej cel główny, jak również cele szczegółowe, nie są zgodne z koncepcją SMART, a to jest zobiektywizowana metoda dokonywania oceny realizacji celów wynikających z określonego projektu. Nie konkurs, ale...

**Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):**

Oferta była jedna?

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Oferta była jedna.

**Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):**

Jeszcze dopytam, czy ta oferta była zamieszczona na stronie internetowej?

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Tak, była zamieszczona na stronie internetowej.

**Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):**

To znaczy, że co? Że zgłosiła się tylko jedna firma, tak?

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Była w domenie publicznej, tak. Jedna firma się zgłosiła.

**Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):**

To trudno tu mówić o zarzucie, że nie zgłosiło się więcej firm, tak?

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Nie stawiamy takiego zarzutu, pani poseł. Tak samo nie stawiamy tego bałamutnego zarzutu czy kamizelki są potrzebne, czy niepotrzebne? Mówimy, że projekt na etapie przygotowawczym nie został przygotowany zgodnie ze sztuką, co potwierdzają sami pracownicy ministerstwa. Jeśli będzie nam dane, to ponad wszelką wątpliwość w przyszłym roku budżetowym należałoby dokonać całościowego rozliczenia tego projektu. W tej chwili cytowany minister jest pełnomocnikiem ministra, natomiast generalnie dysponentem Funduszu jest jako taki minister sprawiedliwości. W czasie, kiedy były podejmowane te decyzje, to dyrektor departamentu… Panie Pawle, gdyby mnie pan uzupełnił… Jeśli można, panie przewodniczący, to oddam głos koledze.

**Doradca ekonomiczny w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa w NIK Paweł Gibuła:**

Dyrektor Departamentu Funduszu Sprawiedliwości i przez jakiś czas też wiceminister pełniący wówczas funkcję pełnomocnika do spraw Funduszu Sprawiedliwości.

**Poseł Michał Jan Mazowiecki (PSL-UED):**

To ta osoba, która z 10 tys. zł awansowała na 20 tys. zł?

**Doradca ekonomiczny w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa w NIK Paweł Gibuła:**

Tak, to ta osoba.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Jeżeli ktoś…

**Poseł Michał Jan Mazowiecki (PSL-UED):**

Przepraszam, czy można się dowiedzieć o nazwisko tego pana?

**Doradca ekonomiczny w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa w NIK Paweł Gibuła:**

Pan Michał Woś.

**Poseł Michał Jan Mazowiecki (PSL-UED):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Proszę, zgłaszał się pan poseł Arkadiusz Myrcha, tak? Proszę.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO):**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, te nieprawidłowości w wydatkach Funduszu Sprawiedliwości nie są przecież pierwszymi, o których mówimy podczas posiedzenia Komisji Sprawiedliwości. Nie tak dawno przywołany był bulwersujący temat bezprawnego przekazania 25 000 tys. zł z Funduszu Sprawiedliwości do Centralnego Biura Antykorupcyjnego, o czym Ministerstwo Sprawiedliwości tak naprawdę milczy. Nie śledzi wykorzystania tych pieniędzy, których nie widać w budżecie samego CBA. Tak naprawdę dzisiaj nie wiemy, jak te pieniądze Polaków zostały wykorzystane. Natomiast wiemy, że niezgodnie z prawem został zasilony budżet Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Dzisiaj słyszymy o kolejnych nieprawidłowościach w wydatkowaniu Funduszu Sprawiedliwości i nie wiemy, czy to kwestia nonszalancji poszczególnych urzędników, czy przyzwolenie kierownictwa resortu na takie, a nie inne wydatkowanie tych pieniędzy. Widać, że to nie jest kwestia jakiegoś pojedynczego przykładu, tylko pewien schemat działania, trwający już od kilku lat, gdzie Fundusz Sprawiedliwości traktowany jest jak prywatna skarbonka, skąd pieniądze mają trafiać, jak się okazuje, do konkretnych podmiotów. Nikt się z tego nie rozlicza i nie widać, żeby wynikała z tego jakaś refleksja. Ministerstwo Sprawiedliwości nie chce zmienić procedur wewnętrznych, chociaż z roku na rok NIK podkreśla nieprawidłowości. Upiera się, że wszystko jest w porządku i nie widzi problemu. Uważam, że powinniśmy się nad tym tematem dodatkowo pochylić podczas Komisji Sprawiedliwości, bo nie jest to pierwszy przypadek wykazywania nieprawidłowości w wydatkowaniu tego funduszu celowego. Oczekiwalibyśmy, jako posłowie Komisji Sprawiedliwości, jakiegoś wyjaśnienia i stanowiska ministerstwa w tym zakresie.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Proszę bardzo, pan minister Michał Wójcik. Bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, omówię dwie kwestie, które się pojawiły w pytaniach poprzedzających moją wypowiedź. Będę prosił też pana przewodniczącego, żeby pani dyrektor Dubejko odpowiedziała na te pytania, które dotyczą Funduszu Sprawiedliwości i pana dyrektora Strumnika, żeby wypowiedział się w kwestiach związanych z ZSRK, bo taka kwestia też się pojawiła.

Zacznę od CBA. Panie pośle, przypominam sobie naszą dyskusję sprzed wielu miesięcy, ponieważ w Sejmie również miałem okazję przedstawiać informację na ten temat. Były opinie uznanych autorytetów i profesorów, którzy wskazali w sposób niebudzący żadnych wątpliwości, że tego typu działanie było zgodne z przepisami prawa. Tą fundamentalną podstawą jest art. 43 Kodeksu karnego wykonawczego i ja te ekspertyzy przedstawiałem w Sejmie. Mówienie więc, że coś było nieprawidłowe i podważanie tego, jest w moim przekonaniu nadużyciem.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą Kolegium, to chciałbym zapytać o coś pana generała. Zgadzam się, że jest to uznane grono osób, mających określony autorytet, funkcjonujących w różnych dziedzinach i mających życiowe doświadczenie oraz wiedzę, Natomiast mam wątpliwość, ponieważ przesłaliście nam państwo stanowisko Kolegium i na stronie 17 znajduję takie oto zdanie: „Minister konsekwentnie finansował w 2018 roku ze środków Funduszu realizację zadań, których związek z celami Funduszu był wątpliwy, na przykład wyposażenie antywłamaniowe i przeciwpożarowe obiektów sakralnych". Proszę, żebyście mi państwo wskazali program, w którym jakiekolwiek działanie było finansowane z Funduszu Sprawiedliwości w tym zakresie. Będę wdzięczny za tę informację i proszę o jej udzielenie jeszcze w czasie tego posiedzenia.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą kamizelek to nie ukrywam, że to mnie szczególnie zabolało. Dlaczego? Bo miałem okazję być w dwóch miejscach, dwóch szkołach, gdzie po prostu spotkałem się z dziećmi i wręczyłem im te kamizelki. Uważam, że jest to jedna z najlepszych akcji, jakie w ogóle zostały zorganizowane w ostatnich latach. Jedna z najlepszych akcji chroniąca dzieci. Powiem wprost to, co zostało napisane w odpowiedzi, że kuriozalne jest państwa stanowisko. Kuriozalne. Pan generał mówił, że nie kwestionujecie tej akcji, tylko wydatki. Dlatego też przeczytam kilka zdań ze stanowiska, które

państwo do nas wysłaliście. Dokładnie trzy zdania. To jest strona 12: „Ogłoszenie wyżej wymienionego konkursu nie zostało poprzedzone rzetelną i udokumentowaną analizą, wskazującą na zasadność przeprowadzenia tego rodzaju akcji informacyjnej.” Drugie zdanie: „Tymczasem jak wykazały wyniki kontroli, brak było pogłębionych analiz, które obrazowałyby faktyczny wpływa akcji profilaktycznych na stan bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego, a prowadzone w tym zakresie działania w niewystarczającym stopniu uwzględniały aspekt oddziaływania wobec kierujących pojazdami”. Trzecie zdanie: „Akcje profilaktyczne w 2018 roku skierowane do dzieci i młodzieży, zostały przeprowadzone przez wszystkie komendy wojewódzkie Policji, co oznacza, że kampania sfinansowana z Funduszu Sprawiedliwości w znacznej mierze stanowiła powielenie działań innych podmiotów”. To, co pan mówił, panie generale, nie jest prawdą. Przy całym szacunku.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

O mój Boże… Mogę się odnieść do tego?

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Nie Boże, tylko tak. Będzie się pan mógł do tego odnieść. Ja nie mówię czegoś z jakiejś tam przestrzeni, tylko cytuję konkretne zdania, które pojawiły się w waszej opinii i w dwóch protokołach. Jeszcze raz proszę, żeby odnieść się do tego, co jest w stanowisku Kolegium. Chcę wiedzieć, jakie antywłamaniowe i przeciwpożarowe urządzenia finansowaliśmy dla obiektów sakralnych? Chciałbym, żeby pan to wskazał. Chcę znać ten projekt dokładnie.

Druga sprawa. Chciałbym, żeby się pan jednak odniósł do tej opinii, bo nieprawdziwe są informacje, że chodziło wam o wydatki. Nie, wam chodziło o cel. To było kuriozalne i nas bardzo zabolało, bo tak nie można. Wszystko, co ma chronić dzieci, jest dobre i to jest dobre, bo służy ochronie dzieci. Nie wiem, czy znajdzie się człowiek, który by to kwestionował.

**Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):**

Ale ile kosztowała jedna kamizelka? Może się dowiemy? Ile było tych kamizelek?

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Panie pośle, proszę… Proszę nie przerywać panu ministrowi, niech dokończy.

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Prosiłbym może teraz o odpowiedź panią dyrektor i pana dyrektora. Jeżeli mogę, to bardzo proszę, pani dyrektor.

**Poseł Michał Jan Mazowiecki (PSL-UED):**

Przepraszam, panie przewodniczący. Jeżeli zadawane są pytania, to może pan minister łaskawie by na nie odpowiadał?

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Panie pośle, obowiązuje pewna kultura dyskusji. Skoro udzieliłem głosu przedstawicielom Ministerstwa Sprawiedliwości, to niech się odniosą do kwestii poruszonych przez przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli. W dalszej części…

**Poseł Michał Jan Mazowiecki (PSL-UED):**

Zgadza się, tylko że ja mam pytanie do pana przewodniczącego. Mam pytanie…

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Panie pośle, w dalszej części dyskusji udzielę panu posłowi głos. Będzie miał pan prawo zadawać pytania i wypowiadać się. Nie można tak, że wszyscy w jednym czasie będą zabierać głos. To musi się odbywać według pewnej kolejności. Proszę przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości by kontynuowali swoją wypowiedź.

**Dyrektor Departamentu Funduszu Sprawiedliwości w MS Urszula Dubejko:**

Panie przewodniczący, teraz odniosę się do kwestii technicznych, związanych właśnie z tym konkursem. Trzeba podkreślić to, co powiedział pan minister, że NIK postawiła zarzut niecelowości takiej kampanii. Odnosząc się do samego konkursu, to został on

ogłoszony na BIP-ie zgodnie ze wszystkimi procedurami, które obowiązują zarówno na podstawie rozporządzenia, jak i naszych wewnętrznych procedur konkursowych. Każda organizacja, która spełniała warunki, mogła się zgłosić do tego konkursu. Do konkursu zgłosiła się jedna organizacja. Zasady rozstrzygania konkursu polegają na tym, że organizacja musi od dwóch oceniających otrzymać pewną minimalną liczbę punktów. Ta liczba to suma punktów z ocen jednego i drugiego oceniającego. W tym przypadku tak było. Suma punktów obydwu oceniających była taka, że dopuściła projekt do dalszej realizacji.

Jeśli chodzi o analizę kosztową, to taka analiza była przeprowadzona na prośbę pełnomocnika do spraw Funduszu Sprawiedliwości, natomiast kluczowe jest wydatkowanie środków przez samą organizację. Organizacja była zobowiązana do przeprowadzenia wszystkich procedur przetargowych. Były one przeprowadzone zgodnie ze sztuką. Umowy z firmami, które dostarczały te kamizelki, organizacja również posiada i są one oparte na procedurach, które były zrealizowane.

Jeśli chodzi o sam koszt kampanii, to 25 000 tys. zł to całościowy koszt kampanii. Koszt ten obejmuje zarówno zakup kamizelek, przygotowanie materiałów edukacyjnych, jak również szeroką kampanię informacyjną, w której uczestniczą ambasadorzy. Takim ambasadorem był na przykład Cezary Pazura. Były filmiki dla młodzieży, były akcje reklamowe, spoty i to wszystko wchodziło w ramy tej kampanii i w jej koszty. Ten koszt wyniósł w sumie 25 000 tys. zł, więc nie wydano 25 000 tys. zł na kamizelki. Duża część tej kwoty to była kampania reklamowa. Trzeba też pamiętać, że był to konkurs, a nie przetarg, bo od państwa posłów padało takie pytanie.

Faktycznie prowadzimy teraz procedurę administracyjną. Właściwie to już ją zamykamy. Na jej podstawie ustaliliśmy, że do ponad 14 tys. szkół trafiły te kamizelki. Wszystkie dzieci otrzymały kamizelki. Do ostatnich szkół dotarły one opóźnione, w związku z tym fundacja poniesie konsekwencje. Nie mniej wszystkie kamizelki trafiły do dzieci w okresie jesienno-zimowym, a więc takim, kiedy były one najbardziej potrzebne. Jeśli chodzi o ten projekt, to odpowiedziałam chyba na wszystkie pytania, które padły. Jeśli chodzi o pozostałe to…

**Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):**

Ile było tych kamizelek?

**Dyrektor Departamentu Funduszu Sprawiedliwości w MS Urszula Dubejko:**

Kamizelek było tyle, ilu jest uczniów w szkołach, czyli około 3500 tys. uczniów otrzymało te kamizelki. Jeśli chodzi o samo postępowanie administracyjne, to ono wykazało, że wykonawca musiał kupić kamizelki od wszystkich dostawców na polskim rynku. Czyli to nie było tak, że sfinansowała to jedna firma. Wszyscy dostawcy funkcjonujący na polskim rynku, dostarczali te kamizelki do wykonawcy. Pan minister tu podpowiada, że płynęły cztery statki. Rzeczywiście, na początku stycznia był sztorm, zresztą być może państwo o tym słyszeliście i jeden statek u wybrzeży Holandii się nawet wywrócił, co także opóźniło dostarczenie tych kamizelek.

Odniosę się do pozostałych pytań, bo pan poseł Święcicki pytał o prace naukowo-badawcze. Jak państwo wiedzą, Fundusz finansuje również działania związane z prewencją i przygotowaniem. Wychodzimy z założenia, że lepiej zapobiegać niż leczyć, a prace naukowców są takim pierwszym etapem. Ciężko jest ocenić projekt naukowy, który dopiero co został zakończony, bądź jest jeszcze realizowany. Zwykle prace naukowo-badawcze mają bardzo długi charakter aplikacyjny, niemniej jednak już wiele z tych prac zostało wykorzystanych czy to do uzasadnień ustaw różnego rodzaju, czy też do przygotowania jakichś innych materiałów. Jeśli chodzi o FAS, to chyba nie ulega wątpliwości, że często osoby dotknięte tą chorobą są przestępcami. W tym przypadku przestępczość jest o wiele wyższa niż w ogólnej populacji, dlatego też takie badania są potrzebne. Podobnie jak badania nad rodziną, gdzie prewencja przestępczości jest jak najbardziej uzasadniona.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Myrchy, dotyczące pomocy dla pokrzywdzonych, to chciałam podkreślić, że w 2018 roku na pomoc pokrzywdzonym przestępstwem została wydana największa kwota w historii Funduszu, bo ponad 25 000 tys. zł dla NGO-sów

i ponad 108 000 tys. zł dla jednostek finansów publicznych. W tym roku wydaliśmy już 78 000 tys. zł dla NGO-sów. Pomoc dla osób pokrzywdzonych, a więc ofiar przestępstw, jest najwyższa.

Jeśli chodzi o Fundację Wyszehradzką, to nie jest prawdą, że dysponent nie znał listy gości. Taka lista oczywiście była konsultowana z ministerstwem, lista gości VIP również była potwierdzana, ponieważ byli tam wiceministrowie sprawiedliwości. Znowu jest to projekt z obszaru prewencji, a więc wszelkiego rodzaju akcje informacyjne. Prewencje są dopuszczone zarówno przez k.k.w., jak i przez rozporządzenie, więc ciężko jest mówić, że taka konferencja była niecelowa. Państwo z NIK-u oparli się wyłącznie na notatce z wizyty monitorującej. Nie przejrzeliście państwo wystąpień, które miały miejsce. Same tytuły niewiele mówią i w notatce również nie było ani słowa o tym, iż uznaliśmy, że ta konferencja jest sprzeczna z celami Funduszu.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

Tak rzetelnie badacie, proszę pana?

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Tak.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

Na notatce się opieracie.

**Dyrektor Departamentu Funduszu Sprawiedliwości w MS Urszula Dubejko:**

Jeśli chodzi o Racibórz, to tutaj sala gimnastyczna również była przeznaczona na prewencję. Była to pomoc dla dzieci z obszarów szczególnie zagrożonych przestępczością. W ramach prewencji miały one zajęcia sportowe, żeby nie kręciły się po podwórku i nie ulegały złym wpływom, tylko miały zajęcia sportowe, na przykład z piłki nożnej. To był właśnie Racibórz i tam były te zajęcia sportowe. To chyba tyle, jeśli chodzi o państwa pytania.

Koledzy mi przypomnieli jeszcze jedno pytanie. Jeśli chodzi o UMK, to tutaj została powołana specjalna komisja, która zapoznała się z materiałami i oceniała ich adekwatność oraz zgodność z Funduszami. Komisja składała się z doktorów i profesorów prawa. Z mojej strony to tyle. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Jeśli można, to jeszcze pan dyrektor się wypowie.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Jeszcze pan dyrektor. Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej w MS Artur Strumnik:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeśli chodzi o ZSRK, to pan generał nadmienił kwestię dotyczącą systemowego niedostosowania centralnego systemu finansowo-księgowego, działającego w sądownictwie powszechnym. Chciałem w tej kwestii wyjaśnić tylko jedną rzecz. To nie chodzi o kwestię niedostosowania systemu. Funkcjonujące obecnie rozwiązanie, dotyczące ewidencji należności w sądownictwie w ogóle, oparte jest na zasadach i definiowaniu należności sądowych, które zostało przyjęte w Ministerstwie Sprawiedliwości przez kierownictwo w 2007 roku i od tamtego czasu nie było kwestionowane. Ono w dużym uproszczeniu polega na tym, że należności sądowe przyznawane są jako należności krótkoterminowe. To wynika z tego, że one stają się wymagalne w dniu, w którym orzeczenie sądu w danej sprawie staje się prawomocne i w zasadzie w tym dniu należności powinny zostać w całości przypisane jako należność sądowa i uiszczone przez osobę zobowiązaną czy zobowiązany podmiot. To, że zapłaty wynikające z prawomocnego orzeczenia, z różnych przyczyn nie są w każdym przypadku dotrzymywane, nie wpływa na zmianę kwalifikacji należności. Takie założenie zostało przyjęte i oparte na regulacjach prawnych.

Sposób skonfigurowania systemu informatycznego był wtórny do tego przyjętego założenia, wobec czego wszystkie należności sądowe są kwalifikowane jako należności krótkoterminowe na koncie 221 – Należności z tytułu dochodów budżetowych. Zmiana tego systemu wymaga uznania zmiany kwalifikacji tych należności jako decyzji merytorycznej i poniesienia dodatkowych nakładów finansowych na system informatyczny, ale nie ZSRK tylko obsługujący księgę należności sądowych. W związku ze stanowiskiem przedstawionym przez Najwyższą Izbę Kontroli, zwróciliśmy się do Ministerstwa Finansów o decyzję merytoryczną, czy należności sądowe należy uznawać, tak jak do tej pory, za należności krótkoterminowe czy może długoterminowe. Oczywiście jeżeli stanowisko ministra finansów będzie zbieżne ze stanowiskiem Najwyższej Izby Kontroli, to jesteśmy przygotowani do rekonfiguracji systemu. Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że to nie jest kwestia tego, że system jest niedostosowany, tylko inne było założenie pierwotne, na podstawie którego nastąpiła konfiguracja. Jeśli w tej chwili minister finansów przedstawi nam informację, że w najbliższym czasie ustosunkuje się do tego zagadnienia, to my system dostosujemy w ramach umowy utrzymaniowej.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Proszę bardzo, o głos prosił pan minister.

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Pominąłem jeszcze jedną kwestę. Chodzi o pomoc pokrzywdzonym poprzez wsparcie ochotniczych straży pożarnych. Z Funduszu przeznaczono na to około 1000 tys. zł. Podpisano ponad 2150 umów. Chcę powiedzieć, że dzięki temu prawie wszystkie jednostki ochotniczych straży pożarnych w Polsce zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt: nożyce hydrauliczne czy defibrylatory. Chodzi o to, że najczęściej to strażacy są pierwsi na miejscu wypadku. Jeżeli kwestionowane jest to, że środki Funduszu Sprawiedliwości zaangażowaliśmy między innymi w takie działanie, to obok kamizelek naprawdę mnie to bardzo dziwi. Wystarczy iść do najbliższej jednostki ochotniczej straży pożarnej i porozmawiać ze strażakami. Oni nie mieli takiego sprzętu przez całe lata. Nie jest moją winą, że przez lata można było to zrobić, a tego nie zrobiono. Dopiero my to zrobiliśmy właśnie z Funduszu Sprawiedliwości. Dzięki temu, że stworzono system, że Fundusz w 7% jest wspierany z wynagrodzeń wypłacanych więźniom, to te pieniądze idą potem na społeczne dobre cele. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Trzeba też dodać, że straż pożarna ma teraz znacznie szerszy zakres kompetencji i nie tylko zajmuje się gaszeniem pożarów, ale jest jednostką ratownictwa, a zatem każdy z nas przecież widzi, że na miejsce zdarzenia drogowego jadą trzy jednostki: jednostka ratownicza, którą jest straż pożarna w tym wypadku, pogotowie ratunkowe i policja. Jesteśmy tego świadkami. Drodzy państwo, nie sądzę, żeby były konieczne polemiki, przedstawiliście państwo stanowiska i chyba wystarczy na ten temat. Proponuję, żeby posłowie wysłuchali wszystkich stron i żeby wypowiedzieli się w głosowaniu, bo jak sądzę, będziemy głosować. Rzecz jest tego rodzaju, że dość rzetelnie i obszernie zostało zaprezentowane stanowisko Najwyższej Izby Kontroli, do tego stanowiska odnieśli się przedstawiciele ministerstwa i ja nie uważam za celowe, ażeby kontynuować taką polemikę, bo moglibyśmy ją kontynuować w nieskończoność. Przecież kwestię mają rozstrzygnąć posłowie i dadzą temu wyraz w głosowaniu. Dobrze, panie generale, proszę bardzo zwięźle jeszcze.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Bardzo przepraszam, że dużo mówiłem, ale jeśli państwo bylibyście publicznie posądzeni o to, że wspieramy jakąś totalną opozycję i jesteśmy w stanie narazić życie dzieci, to proszę państwa gratuluję dobrego samopoczucia.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

Ja się bardzo dobrze czuję.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

A ja się źle z tym czuję, pani profesor.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Pani poseł, ja bardzo proszę żebyście państwo nie zabierali głosu bez upoważnienia.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, króciutko. Dlaczego pozwoliłem sobie na takie emocjonalne: „O mój Boże kochany". Czy my nie potrafimy oddzielić, czy te kamizelki są potrzebne, czy też nie. Pan mówi, że oczywiście, że potrzebne, a my mówimy, że wydatkujecie środki publiczne. Czy zapytaliście chociażby Policję? Posługujecie się wypowiedzią rzecznika prasowego Policji w mediach, który mówi, że on, jak widzi kogoś w kamizelkach to zwalnia. To szlachetne, ale my mówimy wydajecie środki publiczne, szkiełkiem i okiem, czy jesteście pewni, że wydatkowanie 25 000 tys. zł z tego specyficznego funduszu da maksymalne efekty? Tego nie wiemy. Mówimy, że zastosowana procedura jest wątpliwa, bo nie można powiedzieć, że procedura jest właściwa, pani dyrektor, skoro kamizelki, które miały być w okresie jesienno-zimowym są dostarczane w lutym – marcu, proszę pani.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Panie generale, ale o tym zdaje się pan już mówił.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Teraz, panie przewodniczący, na koniec, mam prośbę, króciutko odnieść się do pytań pana ministra, zasadnych zresztą. Natomiast ja państwu powiem tak, mówię o tym pani poseł koreferent, w jakiej jesteśmy sytuacji, rozliczając ten fundusz. Otóż na pomoc postpenitencjarną, czyli asygnowanie środków dla tych, którzy wychodzą z zakładów karnych i aresztów śledczych, my mamy konkretną kwotę, to wychodzi 168 zł na osobę, natomiast jest pozycja pomoc pokrzywdzonym przestępstwem i przeciwdziałanie przemocy w rodzinie i w tej pozycji w kwalifikacji budżetowej są wszystkie te rzeczy, o których państwu mówiłem, a mieliście możliwość stworzenia takiej kwalifikacji budżetowej, gdzie byście to wykazywali. Jeszcze raz przepraszam, zbyt dużo czasu państwu zająłem, natomiast króciutko, paroma zdaniami pan doradca przeprowadzający kontrolę.

**Doradca ekonomiczny w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa w NIK Paweł Gibuła:**

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, odnosząc się do pytań pana ministra, jeśli chodzi o kamizelki, to nasze zarzuty, tak jak pan minister przeczytał, były dwojakiej natury. Po pierwsze, finansowej. Został ogłoszony konkurs, jego wartość została oszacowana na 25 000 tys. zł, z góry minister zastrzegł, że zostanie wybrany tylko jeden podmiot. Zapytaliśmy pana ministra w trakcie kontroli, jak oszacował tę wartość zamówienia, całościowo odnosząc się do tej kwoty 25 000 tys. zł, zarówno do kamizelek, kampanii informacyjnej i pozostałych wydatków, również na materiały edukacyjno-dydaktyczne, które zostały w ramach tego zadania wytworzone. Przedłożono nam jeden dokument, dokument wytworzony, zatwierdzony przez dyrektora, wiceministra, wytworzony jeden dzień przed ogłoszeniem konkursu. W tym dokumencie zawarto kalkulacje z publicznie dostępnych kalkulatorów na stronach internetowych producentów kamizelek odnoszące się do 10 tys., 100 tys. sztuk. Przypomnę, że to było bezprecedensowe zamówienie 3000 tys. Jakie korzyści były w tej skali? Ogłaszając te 25 000 tys. minister nie miał żadnych rzetelnych kalkulacji do tej kwoty 25 000 tys. zł.

Druga kwestia, cytowane przez pana ministra sformułowania z naszego wystąpienia. Podpisujemy się pod tymi sformułowaniami nadal obiema rękami. Nie przedstawiono nam żadnej analizy merytorycznej, w jaki sposób rozdanie kamizelek faktycznie poprawi bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego. Te kontrole, które pan dyrektor zaprezentował, one wszystkie w sposób jednoznaczny mówią, że wszyscy rozdają kamizelki, wszyscy rozdają różne odblaski, wystąpiliśmy w trakcie kontroli do komendanta głównego Policji. Wszystkie komendy wojewódzkie Policji w zeszłym roku rozdawały tego typu artykuły, natomiast nikt nie zastanawia się jak wpłynąć na zachowania faktycznych sprawców przestępstw, kierowców. A zaznaczę, że z publicznie dostępnych statystyk wynika, że większość dzieci ginie w samochodach, prawdopodobnie własnych rodziców, nie na drogach.

Druga kwestia, Fundacja Wyszehradzka. W trakcie kontroli wielokrotnie pytaliśmy, jaka była lista uczestników, dlaczego minister nie zastrzegł sobie jako podmiot finansujący to przedsięwzięcie możliwości akceptacji listy uczestników tego wydarzenia ani w ofercie, ani w sprawozdaniu, ani w odpowiedzi na nasze pytania lista uczestników tego wydarzenia nie została nam przedstawiona, więc ani my, ani darczyńca nie jesteśmy w stanie odnieść się do kwoty 1 300 tys. osób, bo nie wiemy, ile osób w tym wydarzeniu brało udział.

Pan minister pytał również o obiekty sakralne. Faktycznie ten wydatek nie wystąpił w naszej próbie, natomiast przedstawiono nam analizy prawne, zakupione przez ministra, dotyczące zresztą również CBA, w których przekonywano nas, że w praktyce każdy wydatek, łącznie z zamontowaniem czujki przeciwpożarowej, łącznie z zamontowaniem klamki, nowego zamka w kościele, w obiekcie sakralnym może być uznany jako kwalifikowany z funduszu sprawiedliwości, ponieważ potencjalnie może on przeciwdziałać czynom przestępczym, czyli włamaniu do tego obiektu sakralnego. W tym kontekście chciałbym dodać, że konsekwentnie negujemy nowelizacje k.k.w., która została dokonana w 2017 roku i przyjęte na podstawie Kodeksu karnego wykonawczego rozporządzenie wykonawcze, które tak naprawdę na dzień dzisiejszy otwiera nieograniczona furtkę do finansowania wszystkich wydatków pod tytułem zapobieganie przestępczości. Piszemy w naszym wystąpieniu, że jest to tak niemierzalna, nieprecyzyjna kategoria, że na dzień dzisiejszy coś, co pierwotnie było funduszem celowym ukierunkowanym na dwie kategorie działań i do tego są przypisane przychody tego funduszu, na dzień dzisiejszy pieniądze z tego funduszu celowego mogą być wydane na wszystko.

Kwestia Torunia. Owszem, przyznaję pani dyrektor, została powołana komisja, która oceniła 212 różnych utworów naukowych, które zostały w wyniku tej 6 000 tys. dotacji wytworzone, zaznaczę, że poświęciła na swoje prace aż 7 dni, 212 utworów. Przewodniczącym tej komisji był zastępca ówczesnego dyrektora Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, dziś już wiceministra, nowego pełnomocnika do spraw funduszu sprawiedliwości. I kwestia OSP. Czy pan dyrektor jeszcze chciałby zabrać głos?

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

W zasadzie idąc za prośbą pana przewodniczącego, to OSP omawialiśmy. My całym sercem jesteśmy za wspieraniem ochotniczych straży pożarnych. Wysokiej Komisji tylko przypomnę, że jest specjalny fundusz wsparcia Państwowej Straży Pożarnej. Rzecz polega na tym, że albo mamy porządek w finansach publicznych, albo tego porządku nie mamy i do tego się sprowadza kwestia. Nie sprowadzajcie państwo, Wysoka Komisjo, naszych zastrzeżeń do celowości oczywistych działań. Jest kwestia, czy to jest właściwe źródło finansowania z jednej strony, czy jest poprzedzone właściwą procedurą i czy właściwie rozliczone. Za to podatnicy NIK płacą pieniądze.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję, kończymy dyskusję. Tylko na marginesie, bo na to muszę zareagować, wydaje mi się, że po raz pierwszy spotkałem się z przypadkiem, że przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli podejmują się oceny obowiązującego ustawodawstwa. Myślę panowie, że to nie wasza kompetencja.

Przystępujemy do wyrażenia opinii, a więc część budżetowa 15 – Sądy powszechne. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu w części 15 – Sądy powszechne. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem Komisja pozytywnie zaopiniowała. Jeżeli chodzi o wykonanie budżetu w części 37 – Sprawiedliwość, jest sprzeciw? Tak?

**Poseł Zofia Czernow (PO-KO):**

Ja myślę, że w tej sytuacji nie należałoby łączyć tej części, trzeba wyłączyć tylko ten fundusz do dyskusji.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Przejdę po kolei, żeby nie było zarzutów.

**Poseł Zofia Czernow (PO-KO):**

Ale sama część 37, bez tego funduszu, myślę, że jest rekomendowana pozytywnie.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

No tak, w związku z tym jak nie słyszę sprzeciwu, to znaczy, że jest…

**Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):**

Panie przewodniczący, chodzi o to, czy możemy zaopiniować pozytywnie tę część z wyjątkiem wydatków Funduszu Sprawiedliwości.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Ale panie pośle, dojdziemy do tego. To jest kolejny punkt. Czy jest sprzeciw wobec części budżetowej 37 – Sprawiedliwość? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie ją zaopiniowała.

Przechodzimy do części budżetowej 83 – Rezerwy celowe. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania? Nie ma sprzeciwu, a zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie ją zaopiniowała.

Przechodzimy do części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 755 – Wymiar sprawiedliwości. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem została wyrażona pozytywna opinia.

Przechodzimy do zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85. Jest sprzeciw do wykonania budżetu w tej części? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem została wyrażona opinia pozytywna.

Czy jest sprzeciw wobec dotacji podmiotowych? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, zatem stwierdzam, że została wyrażona pozytywna opinia.

Czy jest sprzeciw wobec wykonania budżetu w zakresie instytucji gospodarki budżetowej, które w porządku zostały szczegółowo wyliczone? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że została wyrażona opinia pozytywna.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania państwowych funduszy celowych? Tak, tych właściwych. Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Tu jest sprzeciw.

Proszę bardzo, poddaję pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem wykonania budżetu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. 12 posłów za, 4 posłów przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała.

Czy jest sprzeciw odnośnie do wykonania budżetu w zakresie Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja w tej części również pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu.

W tej sytuacji przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia, a więc do Krajowej Rady Sądownictwa. Bardzo proszę pana sędziego, przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa o zreferowanie wykonania budżetu w 2018 roku.

**Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, budżet Krajowej Rady Sądownictwa na rok 2018 wynosił 15 030 tys. zł, a więc znacząco mniej w stosunku do tych podmiotów, które były przedstawiane wcześniej, znacząco mniej. Jeżeli chodzi o realizację tego budżetu to w zakresie dochodów Rada nie planowała dochodu w roku 2018, zresztą jak i w latach poprzednich, te dochody uzyskała w kwocie 49 tys. zł. Na to złożyły się rozliczenia z lat ubiegłych, kary umowne i sprzedaż składników majątkowych za kwotę 5 tys. zł.

Natomiast jeżeli chodzi o wydatki, to budżet został zrealizowany w 85%. Nasze zestawienie zawiera szczegółowe wskazanie pozycji, które zostały zrealizowane i w jakiej wysokości: świadczenia na rzecz osób fizycznych w wysokości 81%, wydatki bieżące w 86%, wydatki majątkowe w 100%. W związku z tym pozostały niewykorzystane środki budżetowe w wysokości 15%. Oczywiście powstaje kwestia, co było przyczyną niewykonania budżetu w tej części wydatkowej. Było to związane przede wszystkim z tym, że Krajowa Rada Sądownictwa po zmianach o charakterze ustrojowym w roku 2018 rozpoczęła w nowym składzie swoje prace od 27 kwietnia, czyli efektywnie od maja, a w tej

części, która w zasadniczy sposób wpływa na realizację wydatków, od połowy czerwca 2018 roku.

Takim przykładem jak to przekłada się na pewne liczby, to miarą pracy Krajowej Rady Sądownictwa jest liczba podjętych uchwał w poszczególnych miesiącach. Na pięciu posiedzeniach od stycznia do marca, więc kiedy jeszcze Rada działała w poprzednim składzie, na tych pięciu posiedzeniach podjęto tylko 21 uchwał, natomiast od maja aż do grudnia w nowym składzie tych uchwał było 486. To pokazuje wyraźnie, że efektywna praca była od maja do grudnia, nie było tej efektywnej pracy, w związku z brakiem obwieszczeń, czyli możliwością realizowania konkursów, co powodowało, że wydatki w okresie styczeń, luty i marzec były wydatkami w bardzo poważnym stopniu ograniczonymi.

Najmniejszy stopień wykonania tego budżetu w zakresie wydatków dotyczy wynagrodzeń bezosobowych. Chodzi tutaj o umowy zlecenia, o umowy o dzieło dotyczące np. pozyskiwania opinii biegłych w związku np. z opiniowaniem aktów normatywnych przekazywanych Radzie i tutaj stopień wykonania wynosił 33%. Zaplanowanie wydatków w tym zakresie jest trudne, ponieważ napływ projektów do zaopiniowania zależy od ilości przekazywanych przez takie podmioty jak Sejm, Senat i na to Rada nie ma oczywiście wpływu. W grupie wydatków bieżących 70% to są wydatki związane z czynszem, wynajmem powierzchni biurowej, kosztami energii elektrycznej, cieplnej, usługami sprzątania, ochrony osób itd. To są wydatki, które były w znacznie mniejszej wysokości ponoszone właśnie w tych pierwszych miesiącach roku 2018 z powodów, które już wcześniej wymieniłem. Podobnie rzecz wyglądała z zakupem usług remontowych, serwisem urządzeń i systemów, które nie były w tych trzech pierwszych miesiącach nadmiernie wykorzystywane.

Najwyższa Izba Kontroli opiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu, my złożyliśmy wyjaśnienia, które zostały uwzględnione później w wystąpieniu Najwyższej Izby Kontroli, ponieważ te wyjaśnienia zostały w istocie uwzględnione w tej informacji, w związku z tym my już nie korzystaliśmy z prawa odniesienia się do tego wystąpienia. Zasadniczą kwestią, która budziła tam wątpliwości, było niezrealizowanie tzw. miernika zadaniowego, który został zaplanowany na rok 2018 w wymiarze 70 dni, a zrealizowany w wymiarze 88 dni. To jest miernik, który sprawdza efektywność działania, ponieważ chodzi tutaj o czas trwania konkursów od daty zgłoszenia kandydata aż do doręczenia mu uchwały rozstrzygającej pozytywnie albo negatywnie. Przyczynami niewykonania tego miernika było to, że przez trzy pierwsze miesiące praktycznie te zgłoszenia się nie pojawiały. Ja dysponuję takim zestawieniem za rok 2018 z podziałem na kwartały. W pierwszym kwartale tych zgłoszeń było tylko 16, w drugim kwartale 39, natomiast później lawinowo ta liczba rosła, w trzecim kwartale liczba wyniosła 320, w czwartym 419, więc ta różnica jest dwudziesto- czy nawet trzydziestokrotna. Innymi słowy, ze względu na te dynamiczne wydarzenia w ciągu roku stały się po prostu nieefektywnym narzędziem pomiaru. Podam tylko, że ten miernik uwzględniający aktualną liczbę wpływających zgłoszeń został na rok 2019 zaplanowany w wysokości 120 dni. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję panu przewodniczącemu za referat. Jako koreferent nie będę powielał tych treści, które wszyscy słyszeliśmy, zwrócę się tylko do Komisji o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu Krajowej Rady Sądownictwa. Jako koreferent z takim apelem się zwracam. Proszę bardzo, przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli, proszę o stanowisko.

**Wicedyrektor Delegatury NIK w Katowicach Przemysław Fedorowicz:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Pan przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa przedstawił uwarunkowania związane z wykonaniem budżetu w 2018 roku bardzo szczegółowo. Odniósł się również do kwestii, na którą zwróciliśmy uwagę, kwestii związanej z nieosiągnięciem zakładanych poziomów miernika, które naszym zdaniem nastąpiło wskutek niedokonania zmian w organizacji pracy Rady adekwatnych do wzrastającej liczby spraw oczekujących na rozpatrzenie. Potwierdzam informacje przekazane przez pana przewodniczącego, nic więcej do dodania nie mam. Jeśli są jakiekolwiek pytania, służę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów mają uwagi? Nie, nie zgłaszają uwag. Otwieram dyskusję, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nikt do głosu nie zgłasza się, a zatem… Proszę bardzo, pan przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa.

**Przewodniczący KRS Leszek Mazur:**

Może ja jeszcze dosłownie dwa zdania. W związku z tym, że informacja, którą podałem jako kończącą moje wystąpienie, mianowicie ten zaplanowany miernik na rok 2019 w wysokości 120 dni, on, mam takie wrażenie, wzbudził pewną wątpliwość. Otóż chciałbym podać tylko dane wskazujące na to, że ten miernik naszym zdaniem jest adekwatny do aktualnej sytuacji, dlatego że my w reakcji na wystąpienie prezesa Najwyższej Izby Kontroli, udzielając odpowiedzi jednocześnie podjęliśmy sugerowane działania pozwalające na poprawę tego miernika czy podniesienie naszej efektywności, ale podaję tutaj następującą informację odwołującą się do kwestii efektywności działania Krajowej Rady. Otóż w roku 2017, czyli jeszcze w tym poprzednim składzie, w ciągu jednego dnia posiedzenia rozpoznawano 7,5 kandydata. Państwo wybaczą, ale to jest statystyka, więc posługuję się takim sformułowaniem, 7,5 kandydata rozpoznano w ciągu jednego dnia posiedzenia. W roku 2018, czyli tym, który był przedmiotem oceny, ta liczba wynosi 22. Natomiast tytułem tylko przykładu rok 2019, jedno z posiedzeń, 7–10 maja, na którym zaplanowano 15 postępowań – 124 kandydatów, co oznacza 31 kandydatur w ciągu jednego dnia. To wskazuje na poważne i moim zdaniem odpowiedzialne potraktowanie sugestii Najwyższej Izby Kontroli, jak również oczekiwań związanych z efektywnością działania Rady. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuje panu przewodniczącemu za uzupełnienie referatu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Krajowej Rady Sądownictwa. Proszę bardzo, pan poseł Majka, proszę.

**Poseł Robert Majka (Konfederacja):**

Panie przewodniczący, ja bym prosił o sprawdzenie kworum. Czy jest kworum?

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Proszę sekretarza Komisji o przeliczenie. Jest kworum, dziękuję bardzo panu za czujność. Sprzeciwu nie usłyszałem, a zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu przez Krajową Radę Sądownictwa w 2018 roku. Bardzo serdecznie dziękuję przedstawicielom Krajowej Rady Sądownictwa za udział w posiedzeniu. Oczywiście mogą państwo pozostać, ale to już należy do państwa uznania.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego punktu, a mianowicie część 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. Proszę bardzo panią prokurator o przedstawienie referatu.

**Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Mamy przyjemność i zaszczyt w imieniu pana pierwszego zastępcy Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego Bogdana Święczkowskiego przedstawić informację o realizacji budżetu w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. Proszę państwa, jeżeli chodzi o dochody w tym budżecie, które z racji realizowanych zadań przez prokuraturę z zasady stanowią niewielką część, to planowane one były w ustawie budżetowej na 11 154 tys. zł, osiągnięto dochody w wysokości 16 079 tys. zł, czyli wykonanie było wyższe od planowanego o 44,15 %, a wynikało to z tego, że na te dochody składają się w szczególności spłaty pożyczek mieszkaniowych zaciągniętych przez prokuratorów, jak również wszelkie kwestie kar umownych w prowadzonych postępowaniach dotyczących zamówień publicznych. Stąd też ta kwota była trudna wcześniej do zaplanowania.

Jeżeli chodzi o realizację najistotniejszą, czyli realizację wydatków, to plan po zmianach dla części 88 na dzień 31 grudnia 2018 roku wynosił 2 437 349 tys. zł i budżet prokuratury po stronie wydatków został zrealizowany w wysokości 2 434 889 tys. zł, co stanowiło 99,9 % planowanych wydatków. Na tę kwotę składały się wydatki w dziale

– Obrona narodowa w wysokości 37 327 tys. zł, w dziale 753 – Obowiązkowe ubezpieczenie społeczne w wysokości 328 144 tys. zł, oraz w dziale 755 – Wymiar sprawiedliwości w wysokości 2 069 419 tys. zł. Jeżeli chodzi o wydatki w dziale – Obrona narodowa, jak państwo doskonale wiedzą, są one realizowane w Departamencie do spraw Wojskowych w Prokuraturze Krajowej, w wydziałach do spraw wojskowych w prokuraturach okręgowych i w działach do spraw wojskowych w prokuraturach rejonowych. Plan po zmianach, ustalony na koniec 2018 roku na kwotę 38 772 tys. zł, został zrealizowany w wysokości 37 327 tys. zł, stanowiło to wykonanie na poziomie 96,27%. Jeżeli chodzi o obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, to państwo doskonale też wiedzą, że zaplanowany plan został określony na kwotę 328 144 tys. zł i zrealizowano wydatki dokładnie w takiej kwocie. Dotyczyły one uposażeń prokuratorów w stanie spoczynku, 269 739 tys. zł, uposażeń rodzinnych 57 790 tys. zł i zasiłków pogrzebowych 320 tys. zł. Jeżeli chodzi o wzrost, bo tutaj odnotowany jest wzrost wydatków w stosunku do roku 2017, oczywiście powodem tego wzrostu był wzrost podstawy uposażenia związany z ustawą o regulacji wynagrodzeń grupy orzeczniczej, a także z odejściem w stan spoczynku uprawnionych prokuratorów, który zresztą nie był jakiś szczególnie dotkliwy, ale przewidywany wcześniej.

Jeżeli chodzi o podstawową działalność prokuratury w zakresie ścigania przestępstw i szerzenia praworządności, to wszystkie wydatki objęte działem 755 – Wymiar sprawiedliwości stanowią 84,99% wydatków ogółem w części 88 i zostały one zrealizowane w wysokości 2 069 419 tys. zł, to jest na poziomie 99,95% planu po zmianach. Jak się przedstawiał procentowy podział tych środków pomiędzy poszczególne szczeble prokuratury, zresztą już z tego podziału wynika, że jest to adekwatne, zarówno do liczby prokuratorów realizujących zadania na poszczególnych szczeblach prokuratury, zakresu obowiązków i obciążenia w tych jednostkach. Prokuratura Krajowa 8,28%, prokuratury regionalne 9,47 %, prokuratury okręgowe 28,54% i prokuratury rejonowe 53,71%. Jeżeli chodzi o udział poszczególnych grup w tej strukturze wydatków, to mieliśmy tutaj 0,2% świadczeń na rzecz osób fizycznych, wynagrodzenia 68,63%, pochodne od wynagrodzeń 4,16%, postępowania prokuratorskie 11,06%, pozostałe wydatki bieżące 12,09% i wydatki majątkowe 3,86%. Chciałam zwrócić państwa szczególną uwagę na koszty związane z postępowaniami prokuratorskimi, które uległy podwyższeniu w stosunku do roku 2017, gdyż wtedy stanowiły 9,48% i jeżeli chodzi o koszt tych postępowań prokuratorskich on wyniósł 238 219 tys. zł i był wyższy o 27 393 tys. zł w stosunku do roku poprzedniego, czyli 2017. Plan według ustawy budżetowej w trakcie realizacji budżetu został zwiększony o kwotę 30 795 tys. zł i chciałam tutaj powiedzieć, że niestety tutaj mamy, jeżeli chodzi o koszty postępowań prokuratorskich, a zwłaszcza koszty opinii biegłych, tendencję wzrostową. Również mieliśmy tendencję wzrostową, jeżeli chodzi o koszty doręczeń wezwań i zawiadomień i chciałam tylko na marginesie powiedzieć, że koszty są bardzo szczegółowo analizowane, w trakcie trwania roku budżetowego również kierujemy do prokuratorów wytyczne, zalecenia, aby każdy wydatek, zwłaszcza z tytułu opinii biegłego był dokładnie analizowany, np. wydaliśmy szczególne polecenia dotyczące opinii biegłych w zakresie medycyny sądowej, bo tam też udało się stwierdzić nieprawidłowości i doprowadzić do sytuacji, że rzeczywiście teraz te wydatki są absolutnie adekwatne do faktycznych kosztów tych opinii.

Niezależnie od wszystkiego to jest stały problem i bolączka prokuratury i czyniąc temu zadość chciałabym, żeby Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka to odnotowała, dlatego że w ubiegłym roku zapowiadałam, że mamy taki plan, a ten plan udało się zrealizować. Otóż przez ministra sprawiedliwości, z inicjatywy też prokuratora krajowego, odpowiadając na potrzeby nie tylko prokuratur, ale również sądownictwa, został powołany w Łodzi Instytut Ekspertyz Ekonomicznych i Finansowych. Rozpoczął on swoją działalność i nie muszę państwu mówić, bo będzie to działalność podobna do działalności Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Dobrze wiemy, jak ogromną pracę wykonuje Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie dla prokuratur i sądów i liczymy na to, że w zakresie ekonomii i finansów, a są to, proszę państwa, śmiem twierdzić najbardziej kosztowne opinie i bardzo trudne opinie, coraz trudniejsze w procesie dochodzenia do prawdy w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych, ich liczba w zakresie spraw gospodarczych stale rośnie, to niewątpliwie ograniczy koszty opinii, bo wiadomo,

że tutaj będzie inny sposób finansowania, a przede wszystkim zapewni nam jakość i wartość tych opinii. Problemem jest to, że my często musimy się zwracać do biegłych o wydanie opinii uzupełniającej, gdyż te opinie nie spełniają wymogów ustawowych Kodeksu postępowania karnego, wysokich wymogów stawianych przez prokuratorów. Państwu została przedstawiona szczegółowa informacja dotycząca pozostałych wydatków i procentowego podziału tych środków.

Ja chciałam, zanim podsumuję to wszystko, jeszcze zwrócić państwa uwagę na to, że liczba spraw wpływających do prokuratury rośnie. W ubiegłym roku, w 2018, było to ponad milion spraw, 1 081 358 spraw, ale rośnie również liczba spraw, które zostały zakończone, bo to też była liczba ponad miliona spraw, 1 076 123 sprawy udało się w prokuraturze zakończyć, to taka znamienna liczba, która też uzasadnia wzrost wydatków na koszty postępowań. Ale też chciałam wskazać na inne liczby, myślę, że istotniejsze dla państwa, otóż liczby dotyczące zabezpieczeń majątkowych. Jeżeli chodzi o 2018 rok w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych wartość zabezpieczeń majątkowych wyniosła ponad 1 103 000 tys. zł, natomiast w samych sprawach zakończonych aktami oskarżenia, czyli w tych sprawach, gdzie już ustaliliśmy, że postępowanie nie zakończy się umorzeniem, czyli jest to realna kwota zabezpieczeń majątkowych, które zostały przekazane do sądu, była to kwota ponad 1 049 806 591 zł. Chciałabym państwa prosić, żeby oceniając realizację budżetu wzięli państwo tę realną realizację zadań przez prokuratorów pod uwagę.

Proszę państwa, wydatki w prokuraturze są na bieżąco monitorowane, mamy specjalny dział kontroli w Departamencie Budżetu i Majątku Prokuratury, który reaguje na wszelkie nieprawidłowości, potencjalne, jeżeli chodzi o wydatkowanie tych środków, są prowadzone również szkolenia przez ten departament dla podległych dyrektorów i tutaj monitorowane są te wydatki. Chciałabym też, zanim przedstawiciel NIK przedstawi swoją opinię, podziękować, bo wiem, że opinia jest pozytywna w zakresie wykonania budżetu i chciałam uprzejmie prosić Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie realizacji budżetu powszechnych jednostek prokuratury w 2018 roku. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo pani prokurator. Proszę panią poseł Barbarę Chrobak o koreferat.

**Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, pani prokurator, szanowni goście, jako koreferent wykonania budżetu części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury chciałabym zadać kilka pytań co do wykonania budżetu prokuratury w 2018 roku. W sprawozdaniu zawarto informację, iż środki na wynagrodzenia pracownicze, mam tu na myśli urzędników i pozostałych pracowników, nie prokuratorów, wzrosły o 7,35% i taką informację mamy na stronie 37, jednocześnie na stronie 23 czytamy, iż wzrost wynagrodzeń w tej grupie był równy 2%. Moje pytanie brzmi: Skąd ta różnica, jakie podwyżki otrzymali pracownicy, bo według moich informacji w jednostkach waloryzowano płace o kilkadziesiąt złotych, czyli o te 2 %? Gdzie zatem ta pozostała część 5%? Drugie pytanie dotyczy dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Skoro podwyżki dla pracowników wyniosły 2%, bo tyle było realnie, to dlaczego dodatkowe wynagrodzenie roczne wzrosło o 4,83%? Kolejne pytanie. Proszę o wyjaśnienie, bo czytamy na stronie 40, gdzie zawarto informację, że średnie wynagrodzenie pracowników wzrosło do 2017 o 4,08 %, w związku z tym o ile faktycznie wzrosło to wynagrodzenie, o 2 czy o 4%? Niepokojące dane dotyczą wzrostu wpłat na PFRON. W 2018 roku było to 3370 tys. zł, w porównaniu z kwotą 3202 tys. zł w 2017. Z czym to jest związane, czy jest to wynik spadku zatrudnienia osób niepełnosprawnych i czy prokurator krajowy zamierza podjąć jakieś działania systemowe, zmierzające do zatrudnienia większej liczby osób niepełnosprawnych? Chciałabym również zapytać, z jakiego paragrafu te środki zostały wpłacone do PFRON, bo jeżeli z paragrafu 40.10, to to oznacza, że z płac pracowników prokuratury, które mogłyby być wyższe o około 40 zł miesięcznie, a przy obecnej sytuacji finansowej tego korpusu nie jest to kwota mała, chociaż można powiedzieć, że mała, ale to ma znaczenie. Dlatego apeluję przy okazji o podjęcie przez prokuratora krajowego systemowych działań mających na celu zwiększenie zatrudnienia osób z orzeczoną niepeł-

nosprawnością. Kolejną kwestią są świadczenia usług pomocy prawnej na rzecz prokuratur i tu muszę powiedzieć, szanowni państwo, że jest to dla mnie sytuacja absolutnie kuriozalna. W prokuraturze mamy 6 tys. prawników i nie są to tylko karniści, niemal w każdej jednostce są prokuratorzy zajmujący się prawem cywilnym i administracyjnym. Nie mam szczegółowych danych, ilu jest prokuratorów cywilistów. Czy nie mogli by oni świadczyć obsługi prawnej na rzecz prokuratur? Tymczasem właśnie na obsługę prawną wydaje się rocznie 500 tys. zł. Dla mnie zrozumiałe jest to, że w Prokuraturze Krajowej, w centrali, zatrudniony jest radca prawny, ale w niższych jednostkach, prokuraturach okręgowych czy rejonowych, czy regionalnych, to wydaje się, że to należałoby zweryfikować. Przypomnę też, że Sąd Najwyższy 18 czerwca 2019 roku podjął uchwałę, zgodnie z którą prokurator powszechnej jednostki organizacyjnej, a więc prokurator, może być pełnomocnikiem procesowym Skarbu Państwa, reprezentowanego przez organ właściwy jednostki organizacyjnej prokuratur.

Podsumowując, proszę państwa, oczywiście sprawozdanie z wykonania budżetu należy przyjąć, natomiast całej dyskusji nie można prowadzić w oderwaniu od sytuacji bieżącej. Jaka to sytuacja? Mianowicie zablokowana ustawa o modernizacji prokuratury, która przewidywała podwyżki dla pracowników prokuratury w kwocie 1000 zł, projekt ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, który jest wpisany do planu pracy Rady Ministrów, ale nie wiemy nic na temat skutków regulacji. Stąd moje pytanie: Jakie środki przewiduje na płace pracowników ta ustawa i kiedy, bo jeśli za trzy lata, to prokuratura i sądy w obecnym stanie kadrowym nie dojadą?

Patrząc na kalendarz polityczny wiem, że musimy już teraz rozmawiać o kwotowych podwyżkach dla pracowników prokuratury w 2019 i 2020 roku, a nie o rozwiązaniach systemowych, które są przyszłe i wysoce niepewne. Kończąc, patrzę tu na pana przewodniczącego, przypomnę, że 28 maja umówiliśmy się, będąc na posiedzeniu Komisji i będąc zgodnymi co do tego, że płace pracowników prokuratury i sądów są na katastrofalnym poziomie, że jako Komisja wydamy dezyderat. Pan przewodniczący skierował mój projekt do prezydium, więc pytanie, panie przewodniczący, i proszę o jasną deklarację, kiedy zajmiemy się sprawą, co do której wszystkie opcje polityczne są zgodne? Naszym obowiązkiem jako Komisji jest zwrócić uwagę na pewne problemy, które są i których nie zamiata też minister sprawiedliwości ani prokurator krajowy. Taki dezyderat nie jest przecież wymierzony w większość rządzącą, taki dezyderat był już przyjmowany głosami rządzących w 2018 roku i byłoby to wsparcie też dla pana ministra Wójcika, który walczy i właśnie potrzebuje też takiego wsparcia Komisji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o stanowisko.

**Dyrektor departamentu w NIK Marek Bieńkowski:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, miło mi poinformować, że Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie budżetu państwa w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. Stwierdziliśmy, że dysponent części 88 rzetelnie, zgodnie z art. 175 ustawy o finansach publicznych sprawował nadzór i kontrolę nad wykonaniem budżetu w części 88, dokonując – o czym mówiła już pani prokurator – okresowych ocen przebiegu realizacji dochodów i wydatków, jak również realizując czynności kontrolne w jednostkach podległych. Sprawozdania łączne zostały sporządzone przez dysponenta części na podstawie sprawozdań jednostkowych.

Na jeden tylko aspekt chciałbym zwrócić uwagę, żeby nie przedłużać. Wśród tych liczb, o których mówiła pani prokurator krajowa, naszym zdaniem warto odnotować wzrost w stosunku do roku 2017 o blisko 90 tys. spraw, które wpłynęły do prokuratury i tak trzeba czytać mierniki, które przyjęła prokuratura do realizacji. Poza tym stwierdzamy, myślę, że pani prokurator to potwierdzi, że w wyniku m.in. efektów ustaleń dowodowych w poszczególnych postępowaniach, zwiększenia wpływu spraw do prokuratury, podjęto szereg umorzonych oraz zawieszonych wcześniej postępowań, co miało istotne znaczenie dla aktywności pracy prokuratorów. Reasumując, jeszcze raz stwierdzam, że część 88 bez uwag przyjęta przez Najwyższą Izbę Kontroli.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuje bardzo. Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów mają uwagi? Nie zgłaszają uwag. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, pani prokurator.

**Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:**

Szanowny panie przewodniczący, pani poseł, ja się króciutko chciałam odnieść, oczywiście jeżeli będzie wymagana szersza odpowiedź na piśmie do tych pytań, jakie pani poseł koreferent skierowała. Jeżeli chodzi o ustawę budżetową na 2018 rok, ona – jak pani poseł doskonale wie – przewidywała podwyżki w kwocie 2% dla urzędników i innych pracowników prokuratury i takie podwyżki zostały od 1 stycznia, to znaczy zostały przydzielone w marcu, wiadomo jak to jest, jeżeli chodzi o rok budżetowy, ale od 1 stycznia przydzielone. Niezależnie od tego konsekwentnie, jak to ma miejsce od 2016 roku, prokurator krajowy w ramach środków oszczędności, które mógł przeznaczyć na dodatkowe wynagrodzenia, na nagrody dla urzędników i innych pracowników przeznaczył dodatkowe kwoty i to była w 2018 roku kwota na jednego pracownika 1800 zł, co dało w sumie 13 000 tys. zł w skali kraju. Oczywiście to nie dotyczy wzrostu wynagrodzeń zasadniczych, bo nie możemy tego zrobić, ponieważ ustawa budżetowa nakłada na nas określone obowiązki, ale tak jak mówię, wszystkie te kwoty zostały przydzielone i stąd ta różnica w procencie. To nie dotyczy wzrostu wynagrodzenia zasadniczego urzędników i innych pracowników, który wynosił, jak pani poseł przedstawiła, 2%, tylko tych środków, które zostały łącznie dodatkowo na cele wynagrodzeń urzędników i innych pracowników przeznaczone.

Jeżeli chodzi o kwestię PFRON, to ja też życzyłabym sobie, żeby więcej osób upośledzonych, niepełnosprawnych mogło realizować zadania w prokuraturze. Pan prokurator krajowy powołał pełnomocnika do spraw osób niepełnosprawnych, niedawno opiniowałam takie sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności. Podejmujemy intensywne działania, które też mają swoje odzwierciedlenie w budżecie, zmierzające do tego, żeby dostosować wszystkie nasze budynki do tego, aby rzeczywiście możliwa była praca i bezproblemowe przyjmowanie uczestników postępowania, osób niepełnosprawnych, ale to też są pewnego rodzaju ograniczenia różnej natury. Też wiemy, jaka jest ciężka praca urzędników i innych pracowników w prokuraturze, niestety często wymagająca również wysiłku fizycznego. Rozmawialiśmy o tym przecież tutaj, podczas posiedzenia Komisji, gdzie przedstawiane były problemy i bolączki urzędników i innych pracowników prokuratury. Niestety są też niekiedy naturalne ograniczenia, ale robimy wszystko, żeby tę sytuację zmienić.

Trzecie zagadnienie, pomoc prawna. Pani poseł, to jest sytuacja taka, że te wydatki niestety dotyczą głównie szczebla Prokuratury Krajowej. Otóż – dlaczego? Dlatego że mamy rzeczywiście prokuratorów cywilistów i administratywistów, ale oni są powołani do innych zadań, oni przede wszystkim realizują zadania w zakresie szerzenia praworządności i w zakresie spraw cywilnych i administracyjnych na rzecz obywateli. Tu też mamy zasadniczy wzrost liczby wpływu spraw w tej kategorii. Zaraz też mogę przedstawić, bo akurat dysponuję danymi, np. w 2017 roku wpływ do repertorium Pa., czyli postępowań administracyjnych wynosił 47 833 sprawy, a w 2018 już 49 726 spraw. Do repertorium postępowań cywilnych, ale są to te postępowania realizowane na rzecz obywateli, nie sprawy dotyczące funkcjonowania prokuratury w 2017 roku, ponad 85 tys. spraw, w 2018 już ponad 95 tys. spraw. Tutaj aktywność prokuratorów koncentruje się na tych zadaniach, realizacji zadań na rzecz obywateli w ramach szerzenia praworządności, a o obsłudze prawnej mówimy w sytuacji, kiedy np. w ramach Prokuratury Krajowej mamy postępowania dotyczące zamówień publicznych, dotyczących np. również jednostek w całym kraju, chociażby ostatnie zamówienie publiczne dotyczące sprzętu informatycznego realizowane w ramach pozyskania funduszy unijnych. Tutaj oczywiście przetarg o charakterze europejskim i później ośmiomiesięczna batalia przed Krajową Izbą Odwoławczą, zakończona na szczęście stwierdzeniem, że wszystko zostało przez prokuraturę zrobione prawidłowo, więc będziemy mieli wreszcie w lipcu, o czym też panią poseł informuję, dużą dostawę sprzętu komputerowego na rzecz podległych jednostek szczebla tylko i wyłącznie rejonowego. Będzie wspomożenie pracy urzędników,

którzy są pani sercu tak bliscy i mojemu zresztą też. To przy okazji. W każdym razie radcowie prawni, obsługa prawna wykorzystywana jest w celu pomocy głównie na najwyższych szczeblach prokuratury. Mówię tutaj o Prokuraturze Krajowej, jak i prokuraturach regionalnych, bo to nie samo wystąpienie przed sądem, ale cały proces chociażby pozyskiwania środków unijnych, tam też jest obsługa prawna, wszystkie projekty umów w postępowaniach. To są tego rodzaju kwestie i ja muszę powiedzieć, pani poseł, że nie pracując na najwyższym szczeblu prokuratury, też mi się wydawało, po co w prokuraturze są prawnicy, ale niestety musiałam zweryfikować mój pogląd na tę sprawę, bo po prostu niemożliwa by była właściwa realizacja tych zadań, do których jesteśmy ustawowo zobowiązani w zakresie szerzenia praworządności, gdyby prokuratorzy, którzy mają wiedzę cywilistyczną i administracyjną, skupili się na obsłudze prokuratur i na tego rodzaju zagadnieniach.

**Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):**

Dziękuje bardzo. Czy ktoś z państwa chciał jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nikt do głosu się nie zgłasza, zatem przystępujemy do zaopiniowania. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu przez powszechne jednostki organizacyjne prokuratury w 2018 roku. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu przez powszechne jednostki organizacyjne prokuratury w 2018 roku.

Pozostaje jeszcze kwestia sprawozdawcy. Proponuję w dalszym ciągu panią poseł Zofię Czernow. Pani poseł zgadza się. Serdecznie dziękuję. Nie słyszę sprzeciwu, a zatem Komisja zaakceptowała kandydaturę pani poseł Zofii Czernow.

Drodzy państwo, wobec wyczerpania porządku dziennego… Jeżeli chodzi o sprawę dezyderatu, tak jak powiedziałem, dezyderat zostanie rozpatrzony przez prezydium Komisji. Jak widać prezydium Komisji miało trudności w spotkaniu się ze względu na przeszkody wielu członków prezydium, ja pozostawałem do dyspozycji, ale inni nie. Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i bardzo serdecznie wszystkim państwu dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu.